



Szukanie kompromisu i kolejne zarzuty

„Popętnił pewne błędy”

Nieoczekiwane spotkanie prezydenta Rolandas Paksasa z przewodniczącym Sejmu Artūrasem Paulauskasem oraz wcześniejsze spotkanie z premierem rządu Algirdasem Brauskasem wskazują na pierwsze oznaki łagodzenia trwającego już prawie od miesiąca kryzysu politycznego. Tymczasem parlamentarna komisja śledcza otrzymała wczoraj od komisarza generalnego policji litewskiej Vytautasa Grigaravičiusa bardzo poważny dokument mogący służyć jako dowód kontaktów otoczenia prezydenta ze światem przestępczym.

Wczoraj pojawiły się niebezpieczne przypuszczenia, że partie rządzącej koalicji oddelegują na stanowiska kluczowych doradców prezydenta swych przedstawicieli. Socjalliberał, poseł na Sejm RL Waclaw Stankiewicz zaprzeczył w rozmowie z „Kurierem”, że obejmie stanowisko jednego z doradców prezydenta. „Nie otrzymałem takiej propozycji, ani ze strony prezydenta, ani ze strony marszałka Sejmu. Chciałbym pracować w Sejmie do końca kadencji” — powiedział poseł Stankiewicz, będący również członkiem komisji śledczej badającej skandal w Urzędzie Prezydenta.

Dyrektor generalny Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Mečys Laurinkus stwierdził wczoraj na przesłuchaniu parlamentarnej komisji śledczej, że prezydent Paksas mógł zdradzić tajną informację. Jednak jak zaznaczył



Parlamentarna komisja śledcza otrzymała wczoraj od komisarza generalnego policji litewskiej Vytautasa Grigaravičiusa bardzo poważny dokument mogący służyć jako dowód kontaktów otoczenia prezydenta ze światem przestępczym. Fot. ELTA

szeft służby specjalnej, „na razie nie chciałbym o tym mówić kategorycznie”. Udowodnienie tego faktu, zdaniem obserwatorów, mogłoby stać się poważnym zarzutem przeciwko Rolandasowi Paksasowi.

Jednak największe zainteresowanie wczoraj wywołało przekazanie przez komisarza generalnego policji litewskiej Vytautasa Grigaravičiusa komisji parlamentarnej nagrania rozmowy hersztów ko-

wieńskiego świata przestępczego, która się odbyła po drugiej turze wyborów prezydenckich. W rozmowie, w której oprócz domniemych kryminalistów brała również udział sławetna dentystka i przyjaciółka byłego doradcy prezydenta Remigijusa Ačasa, Renata Smailyte, ponoć wymieniano możliwość zamiany komisarza generalnego policji. Waclaw Stankiewicz w rozmowie z „Kurierem” stwier-

dził, że „jest to bardzo ważny dokument dla komisji”. W sobotę na placu Daukantasa przed Pałacem Prezydenckim w Wilnie odbył się wiec kilku tysięcy przeciwników i zwolenników Rolandas Paksasa. Na szczęście wbrew rozpowszechnianym od kilku dni pogłoskom, że w sobotę pod rezydencją prezydenta dojdzie do przelewu krwi, wiec odbył się nadzwyczaj spokojnie.

(Dokończenie na str. 2)

W pożarze w Moskwie zginęło 32 studentów

Spalony akademik

Co najmniej 32 osoby zginęły w pożarze, jaki w nocy z niedzieli na poniedziałek wybuchł w domu akademickim dla zagranicznych studentów w Moskwie.

Jak podał rzecznik moskiewskiej policji, 139 osób jest rannych. Większość doznała obrażeń skacząc z okien pięciopiętrowego budynku.

W spalonym akademiku znaleziono 28 ciał — później poza nim odkryto dalsze trzy ciała. Jedna osoba zmarła w szpitalu.

W budynku w momencie pożaru znajdowało się 272 studentów. Ofiary śmiertelne to — jak podał związek zagranicznych studentów — obywatele Chin, Bangladeszu, Wietnamu i kilku krajów afrykańskich.

Pożar wybuchł o godz. 2.30 czasu lokalnego (godz. 1.30 czasu litewskiego). Ogień błyskawicznie rozprzestrzenił się, obejmując pokoje na drugim, trzecim i czwartym piętrze pięciopiętrowego akademika, należącego do Uniwersytetu Przyjaźni Narodów Patrice'a Lumumby. Akcja gaszenia pożaru trwała ponad trzy godziny. Nie wiadomo, co było przyczyną jego wybuchu. Moskiewska prokuratura zasugerowała m.in. umyślnie podpalenie.

Uniwersytet, nazwany na cześć kongijskiego rewolucjonisty, został założony w 1960 roku przez Nikitę Chruszczową, z myślą o studentach z Trzeciego Świata. Od czasu upadku ZSRR jest coraz bardziej zaniedbany, brakuje w nim pieniędzy na niezbędne remonty. (PAP)

III Turniej Koszykówki wśród młodzieży szkolnej

Wygrali z pomocą patrona

W miniony weekend w Szkole Średniej im. J. I. Kraszewskiego rozegrano III Turniej Koszykówki wśród młodzieży szkolnej miasta Wilna, zorganizowany już po raz trzeci przez Klub Włóczągów Wileńskich. Salę sportową organizatorom udostępnił Oleg Łukacjewski, nauczyciel wf i wicedyrektor szkoły.

W zawodach wzięło udział sześć drużyn. W ostatniej chwili z powodu kontuzji zawodników nie stawiła się drużyna szkoły im. Konarskiego, z powodzeniem zastąpiona przez ekipę ze szkoły w Ławaryszkach. Faworytami mistrzostw byli bez wątpienia zawodnicy ze szkoły im. Jana Pawła II, z których wielu uczęszcza do szkoły koszykówki Marciulionisa. Niektórzy zazdroścnicy mówili, że

tych z Jana Pawła II nie da się pokonać, bo im sam Ojciec Święty patronuje.

Najważniejszy jest udział

Mecze rozgrywano w systemie 2x15 minut. W I grupie zagrały między sobą szkoły — Mickiewicz, Ławaryszek, Syrokomli. W II grupie — Lelewela, Jana Pawła II, Kraszewskiego. W pierwszym spotkaniu stanęli „oko w oko” Mickiewicz i Syrokomli — w przenośni oczywiście. Zdecydowanie lepsi się okazali koszykarze z „Mickiewiczów”, trenowani przez Eugeniusza Koczana. Wygrali z rywalami dość wysoko — 44:16. W szeregach zwycięzców dryblingiem i skutecznością wyróżnił się Krzysztof Pietrowski.

(Dokończenie na str. 9)

„Kurier Wileński”
można nabyć
w sklepach

MI IMA
MEDIA

MA IMA
SAULUTĖ

W NUMERZE

Świat — 3

Na Antokolu stanął Krzyż...

W Niedzielę Chrystusa Króla, przed klasztorem św. Faustyny w Wilnie, stanął wysoki dębowy krzyż.

Świat — 4

Walka o schedę

Gruzińską opozycję, która w niedzielę doprowadziła do ustąpienia wieloletniego prezydenta Eduarda Szewardnadzego, czekają teraz podziały i walka o schedę po 75-letnim byłym przywódcy.

Kultura — 6

Tam, gdzie serce bije mocniej...

Teatr polski odrodził się, po wielu latach carskiego zakazu istnienia, w 1906 roku. Brak sceny stał się wielkim niebezpieczeństwem dla kultury polskiej. Polskie ziemiaństwo i miejscowa inteligencja zaczęły wołać: „SOS”.

Stolica — 7

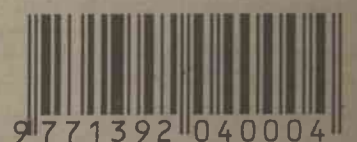
Święto już przed bramą miasta

W najbliższą sobotę, 29 listopada, na placu Katedralnym w Wilnie Artūras Zuokas zapali największą stołeczną choinkę i tym samym zainicjuje cykl imprez świątecznych, które w naszym mieście potrwają do 6 stycznia włącznie.

Sentencja

Fałszywi prorocy spełniają sami swoje przepowiednie.

LEC



KRAJ

Szukanie kompromisu i kolejne zarzuty

„Popełnił pewne błędy”



„Nie chcemy, aby Litwa była „bananową republiką”, gdzie rządzą emisariusze z Moskwy i ich kieszonkowy prezydent” — twierdzą młodzi ludzie

Kalejdoskop aktualności

Zwrócić oszczędności zmarłych właścicieli

Ministerstwo Finansów proponuje przyspieszyć zwrot zamrożonych oszczędności rublowych.

Jeśli rząd zaaprobuje, już w najbliższym czasie zdewaluowane oszczędności będą mogły odzyskać osoby, które je odziedziczyły po zmarłych właścicielach lokat. Spadkobiercy, którzy się zwrócą do 1 grudnia do „Hansabanku”, mogliby swobodnie dysponować oszczędnościami już od 16 grudnia, informuje Ministerstwo Finansów. Odziedziczone do 1998 r. oszczędności po zmarłych właścicielach lokat będzie mogło odzyskać około 47 tys. mieszkańców, którym łącznie się zwróci około 140 mln Lt.

Na rzecz społeczeństwa obywatelskiego

Przyjęta przez Parlament Europejski (PE) rezolucja wzywa do poparcia społeczeństwa obywatelskiego oraz opozycji na Białorusi, gdy tymczasem w Sejmie rozważa się możliwość otrzymania przez Litwę mandatu specjalnego pełnomocnika Unii Europejskiej ds. Białorusi.

Jak głosi przyjęta w ub. tygodniu rezolucja PE o polityce wobec sąsiednich państw, „pozostały na Białorusi jedyny reżim dyktatury w Europie uniemożliwia krajowi włączenie się do współpracy międzynarodowej”. Ta rezolucja PE skłania do udzielenia pomocy społeczeństwu obywatelskiemu Białorusi oraz opozycji demokratycznej. Jest w niej również mowa o zamiarze przygotowania planu działań, który stworzyłby przesłanki do nawiązania kontaktów PE z Białorusią.

Nowa informacja o holokaucie

Tropiciel nazistów Efraim Zuroff twierdzi, że ogłoszona prawie półtora roku temu operacja „Ostatnia szansa”, podczas której oferowano wynagrodzenie pieniężne za informację o unikających kary nazistowskich zbrodniarzach wojennych, była pomyślna.

Jak powiedział na wczorajszej konferencji prasowej w Wilnie kierownik oddziału jerozolimskiego Centrum Badania Zbrodni przeciwko Żydom Simona Wiesenthala E. Zuroff, „Operacja: Ostatnia szansa” ujawnia coraz więcej nowych faktów w sprawie holokaustu. „W Aukštadvarysie, Pandelisie oraz rejonie jurbońskim w badaniach sprawach jest już 12 nowych nazwisk podejrzanych. Obecnie trwa jeszcze 5 dochodzeń — w Seirijai (rej. olicki), w Panemunėlis (rej. rakiski), w Poniewieżu, Ejszyszkach i Rakiszkach” — powiedział Zuroff. Tymczasem główny prokurator wydziału badań specjalnych Prokuratury Generalnej Rimvydas Valentukevičius stwierdził, że Zuroff, na podstawie informacji zebranej w ramach operacji „Ostatnia szansa”, dostarczył prokuraturze 3 oświadczenia w związku ze zbrodnią rozstrzelania Żydów.

Międzynarodowe szkolenia sztabów

Rozpoczęły się międzynarodowe szkolenia sztabów „Baltic Fox 03” (Bałtycki Lis), poświęcone siłom ochotniczym krajów bałtyckich.

W tygodniowych szkoleniach uczestniczą: ze strony litewskiej (KASP) — siły ochotnicze ochrony kraju, ze strony łotewskiej — żołnierze „Zemessardze” i estońskiej — żołnierze „Kaitseliit”. Szkoleniami kieruje dowódca 2. jednostki Okręgu Dariusza i Girėnasa KASP major Albertas Dapkus.

Najczęstsze zakupy w sklepach „VP Market”

Mieszkańcy Litwy najczęściej kupują żywność w sklepach najszerzej w krajach bałtyckich sieci handlu detalicznego „VP Market”.

Robi tu zakupy 42,3 proc. ludzi, o czym świadczy sondaż, przeprowadzony przez „Spinter tyrimai” na zamówienie portalu internetowego „Delfi”. W centrach handlowych „Iki” robi zakupy 10,2 proc. ludzi, w „Rimi” — 6,5 proc., w „Norfie” — 4,9 proc., w „Aibe” — 4,8 proc. O miejscu zakupów, jak świadczy sondaż, decyduje miejsce zamieszkania: mieszkańcy dużych miast przeważnie robią zakupy w sklepach „Maxima”, „Iki”, „Rimi”, rejonów — w sklepach „T-Market”, „Norfa”, „Saulutė”, „Aibe”. O wyborze artykułów spożywczych decydują cena (32,5 proc. respondentów), jakość (30,2 proc.), smak (13,5 proc.). Sondaż przeprowadzony został w październiku i objął 1002 mieszkańców kraju w wieku od 18 do 75 lat.

(ELTA, BNS)

KURIER
WILEŃSKIAdres redakcji
Birbynių g. 4a, 2030 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopotek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Jan Sienkiewicz — społeczeństwo, Irena Mikulewicz — Samo życie, Robert Mickiewicz — praworządność, Walenty Dunowski — sport, Edyta Szałkowska — zdrowie, Andrzej Pułkuszto — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. socjologiczną, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt).
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny Wanda Zajączkowska

Wydawca VŠĮ „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

(Dokończenie ze str. 1)
Znaczny wpływ na to miały zastrzeżone środki bezpieczeństwa. Tego popołudnia porządku na Starówce Wileńskiej pilnowało ponad 400 funkcjonariuszy policji.

Na dobrych kilka godzin przed rozpoczęciem wiecu, na placu przed Pałacem Prezydenckim zaczęli zbierać się wileńscy zwolennicy Rolandas Paksasa. Skromnie ubrani panie i panowie w starszym wieku z plakatami i portre-

tami prezydenta zawczasu zaczęli zajmować „strategiczne” pozycje. „Ta studenteria zawsze wszystko robi w ostatnią chwilę. Gdy oni tutaj przyjdą za pięć minut przed rozpoczęciem wiecu, my zajmiemy najlepsze miejsca przed trybuną i telewizja będzie filmowała nasze plakaty, a nie tych nie znających się na polityce szczeniaków” — tłumaczył Stasys, starszy pan z flagą proprezydenckiej Partii Liberalno-Demokratycznej. Jed-

nak stopniowo plac Daukantasa zaczęła wypełniać również antyprezydencka nastawiona młodzież. Funkcjonariuszom od razu udało się oddzielić od podstawowej masy protestujących, kilkuset zwolenników Vytautasa Štusauskasa, posła na Sejm z Kowna, który na kilka dni przed rozpoczęciem wiecu otwarcie zapowiadał, że w sobotę „do wszystkiego może dojść”. W kilkutyśnym tłumie widać było przemieszane ze sobą plakaty o diametralnie różnej treści „Rolandasi, jesteście z tobą”, „Tylko nie trzeba straszyć prezydenta”, „Lud po stronie Paksasa, elita — przeciwno”, „Paksasowi — nie”, „Prezydencie, do dymisji”, „Paksas — precz”. Na budynkach uniwersyteckich przy placu widniały antyprezydenckie plakaty już z zupełnie niecenzuralnymi wyrazami.

Mimo to sąsiadujący ze sobą uczestnicy wiecu o tak różnych poglądach potrafili dyskutować ze sobą bez „pomocy” policji.

Stojąca obok młodych ludzi starsza pani natarczywie dopytywała się: „Po co tutaj przyšliście. Czy oni większe stypendium wam obiecali? Po co chcecie obalić naszego prezydenta?”. W odpowiedzi młodzi ludzie, studenci wydziału historii Uniwersytetu Wileńskiego twierdzili: „Nie chcemy, aby Litwa była „bananową republiką”, gdzie rządzą emisariusze z Moskwy i ich kieszonkowy prezydent”.

Mówcy na wiecu zorganizowanym przez ruch młodzieżowy, „Za urzędem prezydenckim pracującym dla Litwy”, nie szczędzili krytyki wobec prezydenta. Filozof Vytautas Radžvilas stwierdził, że „znaleźliśmy się na niebezpiecznym rozdrożu pomiędzy państwem demokratycznym a autorytatywnością rosyjskiego typu”.

Uczestnicy wiecu pod akompaniament popularnych litewskich grup muzycznych zgodnie wzywali prezydenta, by ten dobrowolnie podał się do dymisji. Po zakończeniu wiecu z pałacu do grupy swych zwolenników na krótko wyszedł sam Rolandas Paksas.

Robert Mickiewicz
Fot. Marian Paluszkiwicz



W sobotę porządku na Starówce Wileńskiej pilnowało ponad 400 funkcjonariuszy policji

UWAGA ! NOWY KONKURS

KRAFT Kraft Foods | **KURIER**
WILEŃSKI

Młody Czytelniku ! Jeżeli w ciągu tego roku zrobiłeś dobry uczynek, którym chciałbyś się podzielić z innymi i masz nie więcej niż 18 lat, weź udział w konkursie „NAJLEPSZY UCZYNEK ROKU”. Bezinteresowna pomoc młodszym, starszym lub słabszym osobom, poświęcenie się innym - mogą to być dobre uczynki, których dokonałeś. Komisja redakcyjna wybierze pięć najlepszych prac. Ich zwycięzców ogłosimy w „Kurjerze Wileńskim” 20 grudnia br. Prace te również zostaną opublikowane w naszym dzienniku. Zwycięzcy otrzymają nagrody przedświąteczne od firmy „KRAFT FOODS LIETUVA”, które zostaną wysłane pocztą na podane adresy zwycięzców konkursu. Prace pisemne na konkurs „NAJLEPSZY UCZYNEK ROKU” prosimy przysyłać na adres redakcji „Kuriera Wileńskiego” :

2030 Vilnius, Birbynių 4A do 15 grudnia br.

(Decyduje data stempla pocztowego).

Serdecznie zapraszamy naszych młodszych Czytelników do wzięcia udziału w konkursie !

Uroczystość Chrystusa Króla

Na Antokolu stanął Krzyż...

W Niedzielę Chrystusa Króla, przed klasztorem św. Faustyny w Wilnie, stanął wysoki dębowy krzyż.

Ksiądz Dariusz Stańczyk, renowator klasztoru, miał zamiar ustawić ten krzyż na miejscu objawień Jezusa Miłosiernego jeszcze przed czterema laty, na znak, że stanie tu kiedyś sanktuarium Bożego Miłosierdzia.

Projekt jednak udało się zrealizować dopiero teraz.

— W ubiegłym tygodniu w ciągu trzech dni krzyż został wykonany

przez miejscowego stolarza Antanasa Valaitisa oraz ustawiony przez grupę mężczyzn, których imiona zostaną również zapisane w Księdze Nieba. Wierni, modląc się w klasztorze na Antokolu, uporządkowali teren, udekorowali flagami papieskimi oraz kwiatami budynek — powiedział ks. Dariusz Stańczyk. Niedziela Chrystusa Króla będzie obchodzona odtąd również jako Dzień Harcerza.

Obecność harcerzy z Wileńskiego Hufca Maryi im. Pani Ostrobramskiej uświetniła uroczystą Mszę Świętą

w ostatnim dniu roku liturgicznego, podczas której została uczczona działalność patriotyczno-kulturalna zesłańca Warkuty, harcerza, druha Władysława Korkucia w 75. rocznicę urodzin.

— Chrystus Król niech będzie wzorem życia dla każdego harcerza — powiedział w swej homilii ksiądz Dariusz Stańczyk. — Jest on również obecny tu na tym krzyżu, przed którym każdy mieszkaniec Wilna lub pielgrzym, przybywający z daleka, będzie mógł zatrzymać się,

z pokorą wyznać swoje słabości, ucałować krzyż z dębu litewskiego. Stanął on w okresie cierpienia Kościoła, również Ojczyzny Litwy, niech więc będzie symbolem pojednania wszystkich wiernych, łączy troski każdego człowieka, skłania do pokoju. Krzyż jest światłem na trzecie tysiąclecie.

Obchodzimy teraz okres 25-lecia Pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II. W roku 1997 papież odwiedził Zakopane. Patrząc na krzyż, wznoszący się na Giewoncie,



miał jedno życzenie — by ten krzyż oświecał wiernych i dodawał im nadziei w całym kraju — od Tatr do Bałtyku... Niech więc krzyż, ustawiony w Wilnie na Antokolu, umacnia wszystkich wiernych na Litwie, jak również tych, którzy po raz pierwszy staną kiedyś na miejscu objawień Zbawiciela.

A. L.

Fot. Jerzy Karpowicz



Chwila wręczenia ryngrafu z wizerunkiem Matki Bożej Miłosierdzia w tle Orła, odznaki harcerskiej z czerwoną podkładką, znaku Katynia oraz nadania druhowi Władysławowi Korkuciu tytułu honorowego harcmistrza Rzeczypospolitej Obojga Narodów



W Niedzielę Chrystusa Króla, przed klasztorem św. Faustyny w Wilnie, stanął krzyż z dębu litewskiego

Rozmowa z posłem na Sejm Gabrielem Janem Mincewiczem

Wizyta komisarza Alvaro Gil-Roblesa

Na Litwie bawi komisarz generalny praw człowieka Rady Europy Alvaro Gil-Robles. Jaki jest program tej wizyty?

Program czterodniowego pobytu na Litwie wysokiego dostojnika jest bardzo napięty. W niedzielę, w dniu przyjazdu, spotkał się on z przedstawicielami organizacji pozarządowych. Natomiast wczoraj z samego rana odwiedził kolonię robót poprawczych w Prawieniskach, zaś po południu spotkał się z ministrem spraw wewnętrznych Virgilijusem Bulovasem, przewodniczącym Sądu Najwyższego Litwy Vytautasem Greičiusem oraz z prezydentem Rolandasem Paksasem. Na dzisiaj zaplanowano cały szereg spotkań z czołowymi przedstawicielami struktur rządowych: ministrem sprawiedliwości Vytautasem Markevičiusem, przewodniczącym Sądu Konstytucyjnego Egidijusem Kurysem, ministrem ubezpieczenia społecznego i pracy Viliją Blinkevičiūtę, kontrolerami przestrzegania praw człowieka, zwłaszcza praw dziecka i praw kobiet, jak też szereg spotkań w Sejmie. Zaś jutro, w dniu odjazdu komisarza, zaplanowane jest jeszcze spotkanie z ministrem spraw zagranicznych Antanasem Valionisem oraz konferencja prasowa.

Czy w programie pobytu nie przewidziane jest osobne spotkanie z przedstawicielami mniejszości narodowych?

Niestety, litewscy gospodarze, planując program wizyty komisarza generalnego praw człowieka Rady Europy, ze zrozumiałych względów nie przewidzieli takiego spotkania. Chociaż osobiście zwracałem się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, aby takie spotkanie miało miejsce. Wyraziłem komisarzowi ubolewanie z tego powodu, zaznaczając, że właśnie w tej dziedzinie jest bodaj najwięcej naruszeń praw człowieka.

Czyli, widział się już Pan z komisarzem?

Załąpałem się nieproszony na niedzielne spotkanie z organizacjami pozarządowymi. Chociaż byłem tam intruzem, jednak skorzystałem ze swego mandatu.

Kto był zaproszony na to niedzielne spotkanie?

Przede wszystkim chcę zaznaczyć, że spotkanie odbywało się w ciasnej salce Europejskiego Centrum Informacyjnego. Obecnych było około 20 osób. Byli to rzeczywiście przedstawiciele różnych organizacji pozarządowych, takich jak Litewskie Towarzystwo Kobiet, Towarzystwo Opieki nad Więźniami, Asocjacja Praw Człowieka, Organizacja „Ratujcie dzieci”, Instytut Obserwacji Praw Człowieka i szereg innych podobnych. Aby można było uważać, że były tu jednocześnie eksponowane problemy mniejszości narodo-

wych, w spotkaniu wzięła udział wiceprzewodnicząca rady przy Departamencie Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa Natalia Šerdvikienė, która oświadczyła, że jest Ukrainką (poruszone przez nią problemy — to ogólny brak finansów i potrzeba dla Ukraińców niedzielnej szkoły) oraz jeszcze jedna pięknie mówiąca po litewsku pani, która przedstawiła się jako Czeczenka. Spotkanie, zaplanowane na półtorej godziny, nieco się przeciągnęło.

Poruszył Pan nasze problemy?

Oczywiście. Zająłem ponad pół godziny, aby jeszcze raz, choć w skrócie, zasygnalizować nasze najbardziej palące problemy, jak zwrot ziemi i związane z tym procesem rażące nadużycia i pogwałcenia praw człowieka, dyskryminacja w szkolnictwie (popierając to świeżymi przykładami, gdy koszyk ucznia w szkole mniejszości narodowej zamiast być większy, jest o jedną trzecią mniejszy, niż w litewskiej). Mówiłem o krzywdzącym traktowaniu mniejszości przy tworzeniu okręgów wyborczych i naruszeniach praw wyborczych mniejszości narodowych, o podwójnym obywatelstwie i o przyjmowanej obecnie w Sejmie Ustawie o Pisowni Imion i Nazwisk, zgodnie z którą litewskie komputery nie mają technicznych możliwości napisania niektórych

liter alfabetu polskiego.

W końcu zwróciłem uwagę, że w dniach 14-16 marca 1995 r. gościliśmy komisarza G. Frundę, który po powrocie dobrze naświetlił nasze problemy. 26 listopada ubiegłego roku gościliśmy również czterech komisarzy, którzy po powrocie do Strasburga przygotowali na 28 stronach obszerny i wyczerpujący raport i w dniu 21.02.2003 złożyli go w Komitecie Ministrów Rady Europy. W dniu 29 września br. poruszyłem te problemy w swoim wystąpieniu na posie-

dzeniu plenarnym w Strasburgu. Dziś kolejny raz przedstawiamy ustnie i na piśmie konkretne fakty naruszenia praw człowieka. Wciąż czekamy na skuteczność, której, jak na razie, nie widzimy. Czy Litwa, wchodząca do Europy, nie zostanie w końcu zmuszona do przestrzegania europejskich norm praw człowieka w stosunku do swoich obywateli? Niestety, wyraźnej twierdzącej odpowiedzi nie otrzymałem.

Rozmawiała
Helena Gładkowska

Konkurs „Kuriера Wileńskiego”
i Konsula Generalnego RP w Wilnie

„Polak Roku 2003”

Nazwisko wybranego kandydata (-tki) z finałowej dziesiątki, do której weszli: Franciszka Abramowicz, Irena Duchowska, Stefan Dudojć, Antoni Jankowski, Czesław Mickiewicz, Jan Gabriel Mincewicz, Michał Mackiewicz, Zofia Matarewicz, ks. Dariusz Stańczyk, Stanisław Tarasiewicz, należy zgłosić na kuponie, który zamieszczamy obok. Uwaga! Na jednym kuponie (nie kserować) można wpisać nazwisko tylko jednego kandydata.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 31 grudnia br. na adres redakcji z dopiskiem „Polak Roku”. Na kuponie prosimy wpisać swoje imię, nazwisko i adres, ponieważ każdy ku-

Nazwisko zgłaszanego
kandydata

Imię, nazwisko, adres i telefon
osoby zgłaszającej

pon będzie uczestniczył w loterii.

Informacja pod nr tel. 260
84 44

Polska

"Bez kłopotliwych problemów"

W stosunkach polsko-estońskich nie ma „kłopotliwych problemów”. Estonia, która tak jak Polska 1 maja 2004 roku zostanie członkiem Unii Europejskiej, popiera nicejski system głosowania w UE — podkreślili wczoraj szefowie dyplomacji Polski i Estonii, Włodzimierz Cimoszewicz i Kristiin Ojuland.

Minister spraw zagranicznych Estonii złożyła kilkugodzinną wizytę w Warszawie. Ojuland podkreśliła, że system nicejski jest bardziej „sprzyjający” dla Estonii. „Ten system gwarantuje równowagę pomiędzy małymi i dużymi krajami Unii” — zaznaczyła. Cimoszewicz przypomniał, że Polska i Estonia „od początku” popierały też zasadę „jeden kraj — jeden komisarz”. W tej chwili — jak dodał — „ta sprawa wydaje się być przesądzona”.

Zestrzelenie Su-22

Zarzut niedopełnienia obowiązków służbowych postawiła prokuratura dwóm oficerom, którzy byli odpowiedzialni za strzelania bojowe w czasie ćwiczeń w okolicach Ustki, podczas których doszło do zestrzelenia samolotu Su-22.

Do wypadku samolotu SU-22 z 8. eskadry lotnictwa taktycznego w Mirosławcu — biorącego udział w ćwiczeniach wojskowych „Zielony Świerk 2003” na poligonie w Wicku Morskim koło Ustki doszło 19 sierpnia 2003 r. Podczas strzelań bojowych nastąpiło odpalenie dwóch rakiet systemu „Kub” w czasie, gdy samolot Su-22 nie opuścił jeszcze strefy rażenia. W rezultacie nastąpiła eksplozja głowicy bojowej pocisku przeciwlotniczego w pobliżu samolotu. Pilot Su-22 katapultował się i nie odniósł żadnych obrażeń.

Runęła fabryka domów

Nie znaleziono ludzi pod gruzami hali dawnej fabryki domów w Wałbrzychu, której dach runął w sobotę. Podejrzewano, że mogą tam być zbieracze złomu, którzy swoim działaniem przyczynili się do katastrofy.

Obiekt przeszukali wczoraj strażacy z psami ratowniczymi. „Ponad wszelką wątpliwość do katastrofy nie doszło samoistnie. Konstrukcja hali została wcześniej naruszona. Najprawdopodobniej część stalowych elementów hali została powycinana przez zbieraczy złomu” — powiedział Szcze-pan Małowicz z wałbrzyskiej policji. Dodał, że rozcinanie konstrukcji i zbieranie złomu na czymś terenie jest przestępstwem.

Pijany lekarz

Lekarz jednego z wrocławskich szpitali, mając podczas dyżuru prawie 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu, reanimował pacjenta.

Chory zmarł. Dzisiaj Grzegorz M. przewieziono wprost z izby wytrzeźwień na przesłuchanie. Nie wiadomo jeszcze, czy reanimowany pacjent zmarł z powodu złe udzielonej pomocy lekarskiej. Być może Grzegorz M. udzielił prawidłowo pomocy, a pacjent mimo to zmarł.

Saakaszwili po Szewardnadzem?

Walka o schedę

Gruzińską opozycję, która w niedzielę doprowadziła do ustąpienia wieloletniego prezydenta Eduarda Szewardnadzego, czekają teraz podziały i walka o schedę po 75-letnim byłym przywódcy — twierdzą analitycy.

Według nich, zdecydowanym faworytem rywalizacji o prezydenturę i o rządy w 4,5-milionowej republice jest lider radykalnie opozycyjnego Ruchu Narodowego 35-letni Michaił Saakaszwili. Jego dotychczasowym sojusznikom w walce z Szewardnadzem — p. o. prezydentowi Nino Burdżanadze i b. szefowi parlamentu Zurabowi Żwanii — obserwatorzy wróżą odejście na boczny tor. „Saakaszwili będzie nowym prezydentem Gruzji — jest to pewne na 99 proc. W czasie ostatnich wydarzeń stał się on zdecydowanym liderem i chyba nic nie będzie w stanie przeszkodzić mu w zwycięstwie” — powiedział redaktor naczelny anglojęzycznej gazety „Georgia Today” Gija Kandaszwili.

Jedyna prerogatywa Burdżanadze

Wybory, zgodnie z konstytucją, powinny zostać rozpisane w najbliższym czasie i odbyć się w ciągu 45 dni od daty wyznaczenia. Najprawdopodobniej kolejnego prezydenta Gruzini wybierać będą w styczniu przyszłego roku. Decyzja o rozpisaniu głosowania należy do



W niedzielę prezydent Gruzji Eduard Szewardnadze został odsunięty od władzy
Fot. EPA-ELTA

nowej głowy państwa — 39-letniej Nino Burdżanadze. To jednak praktycznie jedyna prerogatywa, jaka przysługuje jej jako p. o. prezydenta. Burdżanadze przez kilkadziesiąt dni swoich rządów nie ma prawa podejmować decyzji kadrowych ani ustawodawczych.

Podwójne wybory

„Najprawdopodobniej razem z wyborami prezydenckimi rozpisane zostaną wybory do parlamentu.

Tu również faworytem jest partia Saakaszwilego. On i jego ugrupowanie to przyszła elita władzy” — twierdzi wicedyrektor Kaukaskiego Instytutu Pokoju, Demokracji i Rozwoju Awantia Dżochadze. Jeden z wysoko postawionych przedstawicieli niedawnej opozycji powiedział tymczasem, że nie zamierza ona forsować zmian konstytucyjnych i chce pozostawić zbudowany przez Szewardnadzego system prezydencki. Oznacza to, że zakres władzy, którą — o ile spełnią się prognozy ekspertów —

5 żołnierzy USA zginęło w katastrofie śmigłowca

Tragedia Sikorsky'ego

Pięciu amerykańskich żołnierzy zginęło, a siedmiu zostało rannych, gdy wiozący ich śmigłowiec MH-53 rozbił się w niedzielę koło głównej bazy sił USA w Afganistanie — poinformowały wczoraj amerykańskie władze wojskowe.

Według nich, żołnierze uczestniczyli w działaniach antyrebelskich we wschodnim Afganistanie, w ramach operacji „Mountain Resolve”. Katastrofa nastąpiła w pobliżu bazy lotniczej Bagram, na północ od Kabulu. W Bagram stacjonuje większość spośród 11,6 tys. żołnierzy sił koalicyjnych w Afganistanie. Siły te, złożone głównie z Amerykanów i pod amerykańskim dowództwem, zwalczają zbrojnych przeciwników obecnego rządu afgańskiego. Natomiast sam Kabul patrolują między-

narodowe oddziały pokojowe ISAF, w których służy 5,5 tysięcy żołnierzy. Przyczyna niedzielnej katastrofy nie jest na razie znana. Sikorsky MH-53 (jedna z wersji najcięższego amerykańskiego śmigłowca wojskowego CH-53) służy do transportu i wsparcia oddziałów specjalnych. Według strony internetowej sił powietrznych USA, jeden egzemplarz kosztuje 40 mln dolarów. Przed niedzielnym wypadkiem, amerykańskie siły powietrzne USAF dysponowały łącznie 38 maszynami MH-53.

Również w niedzielę dwóch żołnierzy USA odniosło obrażenia, gdy ich pojazd najechał na minę w miejscowości Szkin w prowincji Patika, 215 kilometrów na południe od Kabulu. Jeden z rannych stracił nogę. W Szkin także mieści się baza sił koalicyjnych.

Zabity i ranni w ataku na konwój w Bakubie

Osaczeni Amerykanie

Jeden amerykański żołnierz zginął a dwóch zostało rannych w ataku na konwój, do którego doszło w okolicach Bakuby, na północ od Bagdadu — poinformowały wczoraj amerykańskie źródła wojskowe. Rannych ewakuowano natychmiast do szpitala, jeden z nich jest w ciężkim stanie.

Był to kolejny w ciągu ostatnich kilku dni atak na amerykański konwój. W Bakubie i okolicach tego

Szaron nie wyklucza demontażu osiedli żydowskich

Polityczny manewr

Premier Izraela Ariel Szaron zapowiedział podjęcie jednostronnych decyzji w konflikcie z Palestyńczykami — jak demontaż części małych osiedli żydowskich na terenach Autonomii oraz wytyczenie granicy izraelsko-palestyńskiej.

Idee takie szef izraelskiego rządu przedstawić miał wstępnie na niedzielnym posiedzeniu gabinetu. Zdaniem mediów, taki plan to zapewne tylko polityczny manewr Szarona, dotychczas głównego rzecznika rozbudowywania osiedli żydowskich na ziemiach Strefy Gazy i Zachodniego Brzegu Jordanu.

Szaron deklarował również, iż nadal jest zdecydowany realizować plan pokojowy, znany jako mapa drogowa. Większość analityków uważa, że plan nie ma już szans i pozostanie wyłącznie na papierze.

Agencja Associated Press pisała wczoraj z Jerozolimy, iż Szaron, którego popularność w kraju gwałtownie spada, chciał przekonać społeczeństwo, iż dysponuje konkretnym programem zakończenia konfliktu z Palestyńczykami. Premier w wywiadzie, opublikowanym wczoraj na łamach „Jedijot Achronot” zapowiedział, iż dyskutowany na posiedzeniu rządu plan

będzie miał Saakaszwili, jest podobny do tego, jaki miał Szewardnadze. W powszechnej opinii jednak, 35-letni prawnik wykształcony w USA nie jest kandydatem na autokratę i nie odejdzie od demokratycznych haseł. „Wartości wyznawane przez Saakaszwilego diametralnie różnią się od stylu polityki uprawianej przez Szewardnadzego. Poza tym, społeczeństwo stając po stronie opozycji wyraźnie opowiedziało się za demokratycznym i prozachodnim kierunkiem zmian” — powiedział Dżochadze. W Gruzji po niedzielnych wydarzeniach życie wraca do normy. Na ulicach Tbilisi znów jest zwykły ruch, a przed parlamentem, gdzie jeszcze kilkanaście godzin wcześniej kłębił się 50-tysięczny tłum, w poniedziałek rano pośpiesznie wybierano śmieci.

Dementi BGS

Tymczasem rzecznik niemieckiej Federalnej Straży Granicznej (BGS) zdementował wczoraj wcześniejsze informacje agencji, iż odsunięty od władzy prezydent Gruzji Eduard Szewardnadze wylądował w niemieckim uzdrowisku Baden-Baden.

Dementi to rzecznik przekazał agencji dpa. „(W porcie lotniczym Karlsruhe-Baden-Baden) wylądował o godzinie 12.49 samolot z Moskwy. Siedzieli w nim biznesmeni, ale nie pan Szewardnadze” — powiedział rzecznik.

zostanie wkrótce dopracowany i podany do wiadomości publicznej.

Zapowiedź została sceptycznie przyjęta przez opozycję. Jeden z liderów opozycyjnych Szimon Peres powiedział wprost: „Słyszeliśmy już wiele obietnic — nic z nich jednak nie wynikało”. Wskazał, iż demontaż nawet małych osiedli żydowskich doprowadzi przede wszystkim do rozpadu koalicji Szarona i wyjścia z niej partii prawicowych, czego premier z pewnością nie zaryzykuje.

Według prasy, Szaron proponował ministrom decyzję o likwidacji małych osiedli, gdzie trudno jest zapewnić mieszkańcom bezpieczeństwo.

Koloniści zostaliby przeniesieni na pustynię Negew bądź do dużych osiedli na Zachodnim Brzegu Jordanu. Izrael miałby też wycofać całkowicie wojsko z miast palestyńskich i zwolnić kilka tysięcy Palestyńczyków, przebywających obecnie w więzieniach izraelskich.

Plan ma obejmować też wytyczenie granicy z Autonomią — według prasy izraelskiej, biegłaby ona wzdłuż budowanego obecnie „muru bezpieczeństwa”, mającego nie dopuścić na teren Izraela zamachowców palestyńskich.

Wszyscy kierowcy – na muszce przestępców

Wieczna walka

Jak twierdzą funkcjonariusze, złodzieje samochodowi doskonała się z każdym rokiem i obecnie mogą skraść nawet najbardziej zabezpieczony samochód — pisze gazeta „Vakaro Žinios”.

Pełne złomowiska

W stolicy, w porównaniu z innymi większymi miastami Litwy, najwięcej się wykrywa kradzieży samochodów. Komisarz wydziału kradzieży samochodów Głównego Komisariatu Policji m. Wilna Iwan Kowirow opowiedział o metodach pracy złodziei oraz poradził, jak uchronić własny samochód.

Zdaniem Kowirowa, rynek zagraniczny mało wpływa na kradzieże samochodów. „Około 85 proc. skradzionych samochodów liczy 8-10 lat. Nowe auta, wyprodukowane po roku 1995, stanowią zaledwie 9 proc. Właśnie one wędrują za granicę, a podstawowa ilość — na złomowisko” — mówi komisarz.

Garaże nie są bezpieczne

Jak twierdzi komisarz, sami ludzie są winni, że najczęściej są kradzione stare samochody. „Człowiek, który nabędzie samochód, przede wszystkim sam powinien zadbać o jego bezpieczeństwo. Najczęściej złodzieje śpieszą z kradzieżą aut o czerwonych numerach rejestracyjnych. Wiedzą, że taki samochód nie jest należycie zarejestrowany, że dopiero co został sprowadzony z zagranicy, a więc jest w dobrym



W Wilnie prawie nie ma kradzieży z parkingów strzeżonych — Fot. ELTA

stanie” — powiedział komisarz. Jak stwierdził Kowirow, w Wilnie prawie nie ma kradzieży z parkingów strzeżonych.

„Doprawdy nie radziłbym ludziom trzymać samochody w garażach, zwłaszcza w metalowych. Przestępcy łatwo z nimi sobie radzą. Łamią zamek, zamykają się od środka i robią z waszym samochodem co chcą. Samochód może też być przestawiony do sąsiedniego garażu. Po zlustrowaniu zespołowych garaży przekonamy się, że 10-20 proc. ich nie jest używana. Przestępcy nie muszą nawet wynajmować. Zakładają własne zamki i bezkarnie korzystają z pomieszczeń” — mówi komisarz.

Tajemnice kradzieży

Zdaniem Kowirowa, gdyby w

starych samochodach zainstalowano sygnalizację w cenie 300-400 litów oraz urządzenie blokujące silnik, ilość kradzieży byłaby mniejsza.

„Daję 99 proc. gwarancji, że taki samochód nie zostałby skradziony. Dlaczego? A dlatego, że poziom złodziei takich samochodów nie jest zbyt wysoki. Nie śledzą oni właścicieli samochodu, nie mają czasu na szukanie tajnych urządzeń. Po drodze zobaczą auto, które im się spodoba, podejda, zobaczą, czy jest sygnalizacja. Jeśli nie ma — kradną. Przestępcy najczęściej otwierają drzwiczki samochodu oraz stacyjki, co zajmuje 30 sek. Jeśli jest sygnalizacja, postępują ostrożniej. A jeśli jest jeszcze skryte urządzenie, to nie mają czasu na jego poszukiwanie. Gdy silnika nie daje się zapalić, rezygnują. Potem gospodarz mu-

si zmienić stacyjkę” — opowiada komisarz.

Nowoczesne środki

O wiele lepiej są zabezpieczone nowe samochody, których nawet fabryczne warianty mają wiele środków ochronnych. Zdaniem komisarza, takie auta stają się łupem bardziej wykwalifikowanych przestępców. Z pomocą specjalnego przyrządu może być odłączona sygnalizacja „Moby safe”. Złodziej zwyczajnie odłącza komórkową łączność, samochód znika z monitorów, przestaje działać system obserwacji.

Komisarz twierdzi, że przestępcy analizują pracę policji, robią wycinki z prasy, przepisują wideonagrania.

Złodzieje już się oswoiili z taktyką policji poszukiwania samochodów w garażach i dlatego obecnie wiele samochodów pozostawiają wprost na podwórzach.

„Niedawno zostaliśmy poinformowani o znalezieniu samochodu, który przestał na podwórzu 4 miesiące. Złodzieje już siedzieli w więzieniu, ale się nie przyznali, gdzie pozostawili samochód. Zatelefonowali czujni sąsiedzi. W takich przypadkach ludzie doprawdy mogliby pomóc. Jeśli widzą, że na podwórzu przez dłuższy czas stoi nieznany samochód, mogą zatelefonować funkcjonariuszom.

Obecnie w Wilnie aktywnie działa 6 grup. Wcześniej było ich 15. Większą ich część udało się zdemaskować. Każda z nich obecnie posiada po 5-10 samochodów, postawionych na podwórzach” — powiedział Kowirow.

Troje dzieci zginęło na litewskich drogach

Tragiczny bilans tygodnia

W ciągu minionego tygodnia na litewskich drogach doszło do 116 wypadków samochodowych, w których zginęło 19 osób, w tym troje dzieci. 144 osoby odniosły obrażenia różnego stopnia, wśród poszkodowanych — 21 dzieci.

Według danych Departamentu Policji, 11 śmiertelnych ofiar stanowią przechodnie, 4 — kierowcy, 3 — pasażerowie i 1 — rowerzysta. Średnia wieku — 45 lat. W rejonie solecznickim na drodze Ejszyszki-Pirczupis prowadzony przez mieszkańca Kiejdan „Peugeot Partner” przejechał leżącego na jezdni 51-letniego mieszkańca rejonu. Mężczyzna zmarł na miejscu.

Samorząd rejonu wileńskiego informuje swoich mieszkańców, że na terytorium rejonu zwiększa się ilość tzw. oszustw telefonicznych.

Osuści zazwyczaj dzwonią w nocy lub nad ranem, kiedy sen jest najmocniejszy, do rodziny, informując, że krewni lub bliskie osoby są sprawcami wypadków samochodowych i proponują przekazać im odpowiednią sumę pieniędzy. Najczęściej są to sumy sięgające kilku tysięcy litów. Osuści twierdzą, że suma jest kilkakrotnie mniejsza niż potrzebna do wyrównania wyrządzonej szkody. Zdarzają się wypadki, że zdezorientowana rodzina przekazuje proszone sumy. Zalecamy po odebraniu takiego telefonu od razu skontaktować się ze wskazaną bliską osobą i Komisariatem Policji rejonu wileńskiego. Podajemy numery telefonów komisariatu: 271 76 86, 275 25 66. Szanowni mieszkańcy rejonu wileńskiego, ostrzegamy Was przed podobnymi oszustwami.

Trafił do aresztu na życzenie Amerykanów

Żądają ekstradycji

Kłajpedzcy stróże prawa na życzenie funkcjonariuszy amerykańskich zatrzymali mieszkankę portowego miasta Dariusza Reikę.

Amerykani, podejrzewający mieszkańca portowego miasta o oszustwo i przekupywanie funkcjonariuszy w celu otrzymania wiza USA, proszą o ekstradycję Litwina. Kłajpedzki Sąd Dzielnicowy zezwolił w sobotę aresztować Reikę na 60 dob. Mimo że Reika jest obywatelem Litwy i prawdopodobnie przestępstwo popełnione zostało na Litwie, Amerykanie domagają się jego ekstradycji i już załatwiają dokumenty dla jego wydania. Jeśli Litwin zostanie oddany w ręce praworządności USA i tam skazany, grozi mu o wiele surowsza kara w porównaniu z karą Kodeksu Karnego Litwy.

Broniący Reikę znany adwokat Osvaldas Martinkus tę umowę o ekstradycję nazywa absurdalną i kolidującą z Konstytucją kraju oraz zapewnia, że z jej powodu praworządność litewska może utracić suwerenność.

Reika, zatrudniony w charakterze magazyniera jednej ze spółek, zatrzymany został w piątek w swoim miejscu pracy. Po spędzonej w areszcie

nocy w sobotę sąd skazał go na najsurowszy środek prewencyjny — 60 dob aresztu.

Sąd nie uwzględnił faktu, że Reika posiada stałe miejsce zamieszkania, pracę, rodzinę i wychowuje nieletniego syna. „Jeśli Litwin popełnił przestępstwo w swoim kraju, powinien być tu sądzony zgodnie z prawem swego kraju. Obecnie zaś sytuacja jest taka, że państwo nie broni swego obywatela i posłusznie wykonuje prośbę funkcjonariuszy innego państwa” — stwierdził adwokat.

Jego zdaniem, absurdalne jest to, że Reika może być sądzony w kraju, w którym nigdy nie był. „Jest to zwyczajny absurd. Jeśli ktoś na Litwie zbeszta prezydenta USA, Amerykanie mogą żądać jego ekstradycji i ukarać według własnego prawa. Bardzo zaskoczyło mnie to, że człowiek może być wydany niezależnie od jego obywatelstwa oraz tego, gdzie popełnił przestępstwo” — oburza się Martinkus. Zdaniem Martinkusa, inkryminowane Reice przestępstwo według prawa litewskiego nie jest zbyt ciężkie i nasz sąd prawdopodobnie nie skazałby go na karę pozbawienia wolności. Tymczasem w USA to przestępstwo jest uważane za bardzo ciężkie. (BNS)

Kryminały

Pobił trzylatka

Do szpitala w Olicie trafił trzyletni M. K. Chłopczyk miał rozbitą głowę i oko. Jak wyjaśniła policja, sprawcą pobicia dziecka był jego własny ojciec. Podejrzany 39-letni A. K. po przesłuchaniu na komisariacie został zwolniony.

Z nożem na syna

Podczas bójki we własnym domu 47-letni K. J. nożem zaatakował swego 21-letniego syna. Do przestępstwa doszło we wsi Dūseikiai w rejonie telszewskim. Młody człowiek ze zranioną nogą znalazł się w szpitalu. Jego ojca osadzono w areszcie.

Pijana i agresywna

We wsi Naudvario w rejonie poniewieskim kobieta nożem zraniła 48-letniego A. K. Mężczyzna z kłutą raną brzucha znalazł się w szpitalu. Pod zarzutem dokonania tego przestępstwa aresztowano 47-letnią żonę ofiary.

Za butelkę wódki

W nocy z niedzieli na poniedziałek troje młodych ludzi, uzbrojonych w z kije baseballowe, zaatakowało 54-letniego mężczyznę. Od skopanego przechodnia odebrano butelkę wódki. Ofiara napadu z licznymi obrażeniami ciała po udziale pierwszej pomocy leczony jest ambulatoryjnie. Straty materialne oszacowano na 11 Lt.

Okradli kościół w Trokach

W niedzielę nad ranem okradziono kościół pod wezwaniem Przenajświętszej Dziewicy Maryi w Trokach. Jak informuje departament policji, w świątyni przy ul. Birutės złodziej wyłamał drzwi i w ten sposób przedostał się do wnętrza. Przestępca skradł trzy złote pierścienie ze szlachetnymi kamieniami oraz okradł dwie skarbonki, zabierając z nich wszystkie pieniądze. Dokładne straty materialne na razie nie zostały ustalone. Policja prowadzi dochodzenie.

Zbrojny napad na sklep

W rejonie Kazlų Rūda w niedzielę wieczorem troje uzbrojonych złodziei okradło wiejski sklep „Sakalas”, handlujący artykułami spożywczymi. Do wnętrza wdarło się troje zamaskowanych uzbrojonych w pistolet gazowy mężczyzn. Napastnicy, grożąc sprzedawczynom rozprawą, zaczęli strzelać w sufit. Przestępcy zgarnęli z półek artykuły spożywcze i 497 Lt z aparatu kasowego. Właściciele sklepu wycenili straty na 934 Lt.

Stronę na podstawie ELTA i BNS przygotował Robert Mickiewicz

90-lecie budynku teatralnego na Pohulance

Tam, gdzie serce bije mocniej...

W ubiegły czwartek Rosyjski Teatr Dramatyczny zorganizował wieczór z okazji 90-lecia budynku teatralnego na Pohulance. Zazwyczaj świętuje się jubileusze aktorów lub reżyserów, ale wszyscy obecni na uroczystości byli zgodni co do tego, że jest to jedyny gmach na Litwie wybudowany specjalnie dla celów teatralnych, i takie obchody mają rację bytu.

Do budowy teatru na Pohulance przystąpiono w roku 1912, po pożarze w Sali Miejskiej (obecna Filharmonia Narodowa), gdy nie zostało sceny dla polskiego zespołu dramatycznego. Działał tylko letni teatr w Parku Bernardyńskim, zaś zimą przedstawienia odbywały się w budynku dawnego cyrku na placu Łukiskim.

Ze składek polskich

Teatr polski odrodził się, po wielu latach carskiego zakazu istnienia, w 1906 roku. Brak sceny stał się wielkim niebezpieczeństwem dla kultury polskiej. Polskie ziemiaństwo i miejscowa inteligencja zaczęły wołać: „SOS”.

Najbardziej hojny finansowo był Hipolit Korwin-Milewski, właściciel majątku Gieroniany koło Oszmiany. Nie obeszło się bez składek i ofiarności innych działaczy Polaków.

Wybrano projekt Wacława Michniewicza i Aleksandra Parczewskiego, współwłaściciele biura budowlanego „Architekt” przy ulicy Wileńskiej 23.

Kamień węgielny pod gmach położono 30 kwietnia 1912 roku. Po roku budowa dobiegła końca. Na inaugurację sezonu w nowej siedzibie zdecydowano odegrać popularny wówczas, 4-aktowy dramat wierszowany „Lilije” autorstwa Ludwika Hieronima Morstina.

Uroczystość otwarcia nowego teatru odbyła się w sobotę, 25 października 1913 roku (12 X według starego stylu). Spektakl został poprzedzony prelekcją Wojciecha Baranowskiego oraz odegraniem uwertury Wagnera przez Wileńską Orkiestrę Symfoniczną pod dyktando Adama Wyleżyńskiego. „Lilije” wyreżyserował Janusz Orliński, a główną rolę odegrała Kazimiera Leśniowska.

W czasie budowy teatru została założona spółka pt. „Korwin-Milewski, Zawadzki, Oskierka”, która w porozumieniu z Towarzystwem Popierania Polskiej Sztuki Sceniczej wydzierżawiła teatr Wojciechowi

Baranowskiemu, redaktorowi „Kuriera Litewskiego” i recenzentowi teatralnemu. Wkrótce skompletowano nowy zespół z 38 aktorami.

Życzenia aktorów

Teatr polski w budynku na Pohulance mieścił się do 1945 roku. Największą świetność scena przeżyła w okresie reżyserowania Juliusza Osterwy. Zawierucha wojenna przyniosła tu Hanke Ordonówną (przed spektaklem z głosników płynęły piosenki w jej wykonaniu). Na wieczorach literackich w okresie międzywojennym obecne bywały czołowe osobistości polskiej literatury, m. in. Julian Tuwim.

Potem, w okresie radzieckim, mieściły się tu kolejno Teatr Opery i Baletu Litwy, Dramatyczny Teatr Młodzieżowy, a po zburzeniu budynku na ul. Jagiellońskiej, przeniósł się tu Rosyjski Teatr Dramatyczny.

Tak więc na uroczystość jubileuszową z życzeniami przybyli aktorzy wielu scen.

Wieczór rozpoczął występ czołowej tancerki baletowej Eglė Špokaitė. Nie zabrakło solistek operowych — Ireny Milkevičiūtė i Joanny Gedminaitė.

Jewgienij Wasilewskij wykonał rosyjskie romanse — „Jamszczyk, nie goni łoszadziej” i in. Pomysłowy był występ aktorów Teatru Młodzieżowego. Stroje i piosenka w stylu retro umiejętnie nawiązywały do przeszłości.

Teatr Polski w Wilnie (reżyser — Irena Litwinowicz) zaprezentował urywek ze sztuki „Zagłoba swatem”. Prowadzący wieczór



Na zakończenie wieczoru — tort z 90 świeczkami

Oleg Dienisiuk zaakcentował, że polscy aktorzy od 1993 roku na tej scenie wystawiali wszystkie swoje premiery.

Przybyli również słuchacze V roku Akademii Muzycznej (kierunek aktorstwo, grupa rosyjska), którzy już wkrótce, po uzyskaniu dyplomów, „wleją” się w szeregi aktorów. Ich występ przyjęto bardzo ciepło. Wygląda na to, że zespołowi nie grozi brak narybku.

Pozdrowienia oficjalne

Wiele było życzeń od osób oficjalnych. Z ogromnymi wiązkami pięknych kwiatów i ciepłymi słowami przybyli minister kultury Litwy Roma Žakaitienė i ambasador Rosyjskiej Federacji na Litwie Borys Cepow. O roli Rosyjskiego Teatru w życiu Wilna opowiedział zastępca kierownika Administracji Samorządu m. Wil-

na Vytas Karsokas.

Dodać jeszcze należy, że w foyer teatru działa wystawa afiszów, projektów plastycznych i zdjęć, ilustrująca dzieje budynku. Nie zabrakło na niej akcentów polskich, wiele materiałów z Teatru Polskiego na Pohulance przechowywane jest w Archiwum Literatury i Sztuki przy ul. Mindaugo.

— Scena teatralna to miejsce szczególne, tu serce zawsze bije mocniej... — powiedzieli aktorzy Litewskiego Teatru Dramatycznego, którzy również przybyli złożyć życzenia swoim kolegom.

Nie obeszło się, oczywiście, bez tortu. Obecna szefowa teatru Tatjana Rinkevičienė, która pracuje tu blisko rok, dwoi się i troi również na co dzień, by aktorskie życie było chociaż odrobinę słodsze, by teatr wyprowadzić z impasu.

Andrzej Pukszt
Fot. Zbigniew Markowicz



Tatjana Rinkevičienė dwoi się i troi również na co dzień, by aktorskie życie było chociaż odrobinę słodsze, by teatr wyprowadzić z impasu

Wojaze Polskiego Studia Teatralnego

Sukcesy z Gałczyńskim i Różewiczem

W sierpniu br. Polskie Studio Teatralne w Wilnie pod kierownictwem pani Liliji Kiejzik gościło w Warszawie na warsztatach teatralnych. Tam 15-osobowa grupa wystawiła dzieło jednego z najwybitniejszych współczesnych dramaturgów Tadeusza Różewicza pod tytułem „Kartoteka rozrzucona”.

Po miesiącu ciężkiej pracy wprowadziliśmy do spektaklu muzykę oraz światła, które jeszcze bardziej podkreśliły tragiczny charakter przedstawienia. Efekt pracy można było ocenić 28 września w Domu Kultury Polskiej, gdzie odbyła się premiera sztuki.

Wcześniej mieliśmy premierę „Na Wileńskiej Ulicy” według twórczości Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Sławomira Worotyńskiego, Romualda Mieczkowskiego, Henryka Mażula, Wojciecha Piotrowicza, Alicji Rybałko, J. Brodowskiej.

To były próby generalne przed Światowym Festiwałem Teatrów Polonijnych w Rzeszowie, który odbył się 7-12 października. Polskie Studio Teatralne ostatnio gościło w

Rzeszowie przed dwoma laty, kiedy pomyślnie wystawiło „Jarynę” według J. I. Kraszewskiego. W roku bieżącym nasz zespół jako jedyny z 7 tam obecnych zaprezentował dwie sztuki.

Oprócz młodych aktorów z Litwy w Rzeszowie wystąpiły zespoły m. in. z USA, Czech, Węgier, Rosji, Ukrainy. Wszyscy uczestnicy festiwalu mieszkali w luksusowym hotelu „Rzeszów”. W restauracji tego właśnie hotelu poznaliśmy wielu ludzi z innych krajów, których również fascynuje teatr.

Festiwalowym przedstawieniem Polskiego Studia Teatralnego było poetyckie przedstawienie „Na Wileńskiej Ulicy”, w którym zaprezentowaliśmy Wileńską Starówkę i piękne stroje z lat 30-tych. Romantyczna poezja oraz muzyka w wykonaniu młodych aktorów zachwyciły i rozculiły wszystkich, którzy znają i podziwiają Wilno, jak również tych, którzy jeszcze nie zdążyli poznać tego wspaniałego miasta.

Po przedstawieniu otrzymaliśmy słiczne wiązkami kwiatów, udzieliliśmy kilka wywiadów

dla radia i telewizji. Naszą drugą sztukę — „Kartoteka rozrzucona” wystawiliśmy w Leżajsku, mieście położonym w przepięknej krainie jezior i lasów.

Atmosfera panująca w Leżajsku i ciepłe przyjęcie publiczności natchnęły nasz zespół niepowtarzalną energią. Aktorzy na scenie czuli się świetnie, a muzyka grała pięknie jak nigdy.

Zostaliśmy zaproszeni na Dni Leżańskie, które odbędą się wiosną 2004 roku.

W drodze powrotnej z Rzeszowa poznaliśmy grupę aktorów z niemieckiego miasta Bremen, którzy wyrazili chęć współpracować z nami w przyszłości.

25-26 października Polskie Studio Teatralne po raz kolejny gościło w Polsce. Grupa aktorów po dwóch miesiącach przerwy znów zawitała w Bielańskim Domu Kultury, gdzie tym razem odbywały się „Dni Kresowe”. Widowni warszawskiej zaprezentowaliśmy przedstawienie „Na Wileńskiej Ulicy” oraz „Kartotekę rozrzuconą”, która miała swoją prapremierę właśnie w tym Domu Kultury. Fakt ten zmobilizował



Artyści z Wilna zaraz po występach w Rzeszowie

Fot. archiwum

grupę do wydania z siebie wszystkiego, na co ją było stać.

Wszystkie te spotkania, warsztaty i wyjazdy nie doszłyby do skutku, gdyby nie energia i starania pani reżyser Polskiego Studia Teatralnego Liliji Kiejzik oraz wsparcie sponsorów. Dziękujemy konsulowi generalnemu Rzeczypospolitej Polskiej Stanisławowi Cygnarowskiemu, prezesowi Polskiej Akcji Wyborczej

Waldemarowi Tomaszewskiemu, dyrektorowi Domu Kultury Polskiej Arturowi Ludkowskemu oraz pani Zofii Matarewicz i panu St. Sankowskiemu. Mamy nadzieję, że zrealizujemy wszystkie nasze plany, tym bardziej, że przyzwyczailiśmy się do ciężkiej pracy i jesteśmy w bardzo dobrej formie.

Małgorzata Jezulewicz
Marek Pszczołowski

Tradycyjne i nowe imprezy bożonarodzeniowe

Święto już przed bramą miasta

W najbliższą sobotę, 29 listopada, na placu Katedralnym mer Wilna Artūras Zuokas zapali największą stołeczną choinkę i tym samym zainicjuje cykl imprez świątecznych, które w naszym mieście potrwać do 6 stycznia włącznie.

Właściwie święto rozpocznie się jeszcze wcześniej, bowiem 28 listopada do stolicy Litwy przyleci z Laponii Święty Mikołaj, który może przywiezie ze sobą zwiastunów tego okresu — minusową temperaturę i przynajmniej trochę śniegu.

Zabawy w... adwencie

Już nie pierwszy rok imprezy bożonarodzeniowe rozpoczynają się tak wcześnie, miesiąc przed świętami. Wzbudza to dyskusje, wierni bowiem są przekonani, że w okresie adwentu nie powinno być tylu hałaśliwych imprez.

Dania wigilijne przed wigilią

Tymczasem czas komercjalizacji wnosi swoją korektę — dla handlowców najważniejsze, by przedłużyć okres zakupów, aby obrót był jak największy. Nic więc dziwnego, że w sklepach "Saulute" już w połowie listopada na ladach leżały śliżyki. Nie cieszą się jeszcze popytem, a i dziwić się chyba nie ma czemu, bo należy jednak niektóre rzeczy robić we właściwym czasie — m. in. dania wigilijne przygotowywać w przededniu tego wielkiego wydarzenia. Wiele gospodyń nie zważając na propozycje handlowców na pewno będzie piec śliżyki w domu. Każdy dom nabierze

w tym okresie niepowtarzalnego klimatu — ciepła, zapachu ciast, nastąpi okres oczekiwania tej tak radosnej chwili, kiedy przy tradycyjnie zastawionym stole zasiądzie cała rodzina.

Choinka z lasów niemieckich

Powróćmy jednak do naszego wspólnego domu — miasta, które już na dobre przygotowuje się do świąt Bożego Narodzenia i Sylwestra.

W końcu ubiegłego tygodnia na placu Ratuszowym ustawiona została 15-metrowa choinka. Trafiła do stolicy z Leśnictwa Niemieckiego i ufundowała ją dla wilnian "Vilniaus zunda". 40-letnie drzewo transportowano do Wilna prawie przez półtorej godziny, gdyż nie można było rozwijać większej szybkości niż 30 km/h. Zostanie upiękaszona w tym tygodniu, m. in. ozdobami z roku ubiegłego. A światełka na choince zapłoną już w najbliższą sobotę.

Kiermasz na Łukiszkach

Imprezy świąteczne obejmą w tym roku, podobnie jak i dotychczas, place Katedralny, Ratuszowy, aleję Giedymina oraz plac Łukiski. Na tym ostatnim odbędzie się wiele imprez świątecznych, urządzi się ślizgawkę i kiermasz.

Właśnie plac Łukiski ostatnio stał się powodem do dyskusji — jedni uważają, że nie wypada w samym centrum miasta przeprowadzać hałaśliwego kiermaszu, gdyż ma to być miejsce powagi, skupienia, upamiętnienia wydarzeń historycznych naszego kraju. Taką opi-



Już za kilka dni choinka na placu Ratuszowym, podobnie jak i inne stołeczne, przybierze odświętną szatę
Fot. Marian Paluszkiewicz

nię wyrażają przedstawiciele Sąjūdisu. Natomiast wicemer Wilna Vytautas Masiulis jest przekonany, że właśnie to miejsce jak najbardziej należy przybliżyć dla każdego wilnianina. Zresztą wracając do historii tego placu należy przypomnieć, że przeprowadzane tu były również kiermasze kaziukowe. Plac od wielu lat jest martwy, dlatego taka zabawa w samym centrum stolicy byłaby dla wilnian pożądana.

Pieczone kasztany daniem narodowym?

Zastępca dyrektora administracji samorządu miasta Wilna Vytautas Korsakas jest też przekonany, że taki kiermasz w centrum miasta byłby bardzo na miejscu. Tak jest przed świętami w wielu krajach Europy. Dlatego też kiermasz odbywający się pod hasłem "Krajem bożonarodzeniowym — święto zimy" —

to niespodzianka dla mieszkańców naszego miasta oraz gości stolicy. Właśnie tu można będzie się napić gorącego wina, a nawet spróbować pieczonych... kasztanów. Co prawda, nie wiadomo dlaczego właśnie kasztany, tak charakterystyczne m. in. dla Austriaków, Słowenów, czy Włochów mają zostać daniem litewskim. Czyżby to bardziej przybliżyło nas do Europy?

Ślizgawka mimo wszystko

Zapewne dla wszystkich wielką niespodzianką będzie ślizgawka na placu Łukiskim, która będzie czynna niezależnie od temperatury. Nawet jeżeli nie będzie mrozu, urządzenie sprowadzone z Australii zrobi taki lodowy plac (o powierzchni 1200 metrów kwadratowych), gdzie wyhasać się będzie mogła nie tylko młodzież, ale też dorośli.

Imprez świątecznych zapowiada się bardzo dużo. Będziemy o nich informować szczegółowo. Będą tradycyjne akcje dobroczynne, będą koncerty na rzecz sierot, niepełnosprawnych.

W mieście już trwa tradycyjny konkurs witryn, upiększania domów, no i choinek.

Natomiast mieszkańcy Kowna zadziwili już niecodzienną choinką. W ubiegły weekend fryzjerka Jolanta Mačiukienė "usadowiła" choinkę na głowie. Fryzura — w formie wieży-choinki — miała 2 metry 34 cm wysokości i została udekorowana świątecznymi ozdobami. Została wniesiona do Księgi Guinnessa.

Czyli jeszcze jeden rekord, tym razem z akcentem świątecznym, które dopiero się do nas zbliża.

H.G.

Wojaże wzbogacają

Nie ma to jak samemu zobaczyć

Przed kilkoma dniami z Norwegii wróciła delegacja samorządu m. Wilna, która w stolicy tego kraju, Oslo, wzięła udział w projekcie „Równe prawa”.

W składzie delegacji była również radna z ramienia AWPL Irena Litwinowicz, którą poprosiliśmy o kilka słów na temat wojażu:

"Dla mnie, jako radnej był to pierwszy wyjazd za granicę. I chyba, jako dla kobiety ten temat był jak najbardziej aktualny. Chociaż nie była to jedyna kwestia, z którą mieliśmy możliwość zapoznać się w tym kraju. Albowiem takie problemy jak „Walka z narkomanią”, „Temat przestępczości wśród dzieci i młodzieży” albo też „Jak walczyć z wagarami dzieci” są przecież aktualne i dla naszego kraju.

Co się tyczy pierwszej kwestii — równouprawnienia, to sytuację kobiet obu naszych państw nawet trudno jest porównać. Nie będzie w tym ani krzty przesady jeśli powiemy, że kobiety na Litwie są zapracowane i nie zawsze dlatego, że chcą się realizować. W wielu przypadkach z tej prostej przyczyny, że mężczyzna nie jest w stanie utrzy-

mać rodziny. Nasze północne sąsiadki pod tym względem są doskonale zabezpieczone, mają lepszą pomoc socjalną, zasiłki, ulgi itd. Możemy więc tylko im pozazdrościć, no i dążyć do tego, żeby im dorównać.

Wyjazd był naprawdę pożyteczny. Zobaczyliśmy sporo nowego, w tym np. jak pracuje krematorium w Oslo. Między innymi w stolicy tego kraju działa ono od roku 1905. Co jest jednak charakterystyczne — kremację wybiera

tylko 30 proc. mieszkańców tego kraju, mimo że koszt z tym związane nie są duże. W przeliczeniu na nasze pieniądze to jakieś 1500 litów. Kwestia ta jest dla Litwy bardzo aktualna, bo już zatwierdzone zostały przepisy kremacji i zaplanowano budowę krematorium.

W ciągu pięciu dni pobytu w tym kraju każdy z członków naszej delegacji samorządowej dowiedział się na pewno sporo nowego i na pewno zastосуje to w swej pracy jako radnego".

H.G.



W ubiegłą niedzielę w samo południe na placu Ratuszowym zebrał się wilnianie, by wziąć udział w uroczystej chwili odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej wizycie na Litwie prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki George'a W. Busha, która miała miejsce równo przed rokiem. Przypominając te chwile zarówno Valdas Adamkus, jak też mer Wilna Artūras Zuokas mówili o tym doniosłym dla całego narodu litewskiego wydarzeniu — przyjeździe tak dostojnego gościa, który był niezwykle serdecznie witany w grodzie Giedymina. Prezydent USA przemawiając przed rokiem właśnie tu na zalanym ludnością placu Ratuszowym wypowiedział się o przyjaźni Stanów Zjednoczonych dla Litwy, m. in. powiedział, że każdy nieprzyjaciel Litwy będzie tym samym nieprzyjacielem ich kraju. Słowa te zostały utrwalone na tablicy, którą zawieszono na Ratuszu i będzie odtąd trwałym świadectwem tego wydarzenia. Inf. wł.

Fot. Marian Paluszkiewicz

Stronę przygotowała Helena Gładkowska



28 listopada br. o godz. 18.30
Teatr Polski w Wilnie

PRZEDSTAWI

sztukę M. Bałuckiego

"GRUBE RYBY"

Spektakl odbędzie się w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76).
Bilety są sprzedawane w recepcji DKP. Cena biletu - 4 Lt.

III Turniej Koszykówki wśród młodzieży szkolnej

Wygrali z pomocą patrona



Zwycięzcą III Turnieju Koszykówki wśród młodzieży szkolnej została drużyna szkoły im. Jana Pawła II trenowana przez nauczyciela Jana Tuczковского (stoi drugi od prawej)



W finale faworyci nie dali się zaskoczyć i pokonali drużynę „Mickiewiczówki” 44:33

(Dokończenie ze str. 1)

W innym meczu gospodarze dość łatwo pokonali szkołę Lelewela 41:23. Trener „Piątki” Ryszard Kupczyński wyznał „Kurierowi”, że jego zespół nastawił się maksymalnie na trzecie miejsce: „Brakuje nam zgrania i mamy na ławce rezerwowych tylko jednego człowieka. I tak najważniejszy jest udział, a nie wygrana...”. Zresztą na brak zgrania narzekał także zawodnik „Mickiewiczówki” Mirosław Fale-

wicz: „W naszej szkole jest remontowana sala sportowa i drużyna nie mogła potrenować przed turniejem. Improvizujemy teraz na bieżąco...”.

Pomógł patron

Widocznie improwizowanie było udane, gdyż „Jedenastka” pewnie zakwalifikowała się do półfinału, gdzie pokonała gospodarzy 42:29. Wiadomo, że na własnym

parkiecie nawet ściany pomagają, lecz rywale okazali się zbyt mocni i szkoła Kraszewskiego mogła walczyć najwyżej o trzecie miejsce.

W drugim półfinałowym meczu o mało nie doszło do sensacji. Koszykarze z „Syrokomłówki” znaleźli sposób na drużynę Jana Pawła II i napędzili rywalom dużego pietra. W zaciętym i wyrównanym spotkaniu chyba tylko wstawienie świętego patrona przechyliło szalę zwycięstwa na stronę drużyny Jana Pawła II. „Syrokomłówka” minimalnie przegrała 41:42 udowadniając tym samym, że nigdy nie można lekceważyć rywali.

Faworyci nie zawiedli

No i wreszcie finał. Wszyscy są już zmęczeni, lecz zawodnicy „Mickiewiczówki” i Jana Pawła II zachowali jeszcze sporo energii na decydującą rozgrywkę. Sędziom należą się szczególne słowa uznania — sędziowanie od rana do wieczora wymaga sporo sił i samozaparciu, zwłaszcza gdy koszykarze podają w wątpliwość niektóre decyzje arbitrow. Każdemu trzeba przecież wyjaśnić co, jak i dlaczego. Na szczęście w krótkich chwilach przerwy (sędziowali ci nauczyciele, których drużyny nie grały w dany moment, więc sędziowskie decyzje były w miarę obiektywne) sędziowie mogli przekazać przy bogato zastawionym stole, przygotowanym przez Renatę Rawińską i Julię Brodowską z Klubu Włóczegów Wileńskich.

W finale faworyci nie dali się zaskoczyć i pokonali drużynę „Mickiewiczówki” 44:33. W zespole zwycięzców, którzy podobnie jak rywale nie mieli okazji potrenować przed turniejem, gdyż w szkole remontowana jest sala sportowa, dobrze zagrał Andrzej Urbanowicz (świetnie kierował drużyną) i Bogdan Mikszo. Koszy-

karze szkoły Jana Pawła II po raz kolejny udowodnili, że wśród polskich szkół jak na razie nie mają sobie równych. Na zakończenie turnieju zwycięzcom wręczono prezenty — piłki do koszykówki, plecaki, pompki itd. Każda ze szkół została wyróżniona pięknym dyplomem.

Turniej na wysokim poziomie

Zdaniem Jana Tuczковского, trenera drużyny szkoły Jana Pawła II, spotkania z polskimi zespołami dają spore korzyści, gdyż analogiczne mecze z drużynami litewskimi są bardzo trudne do wygrania. Wiadomo — Litwin na świat przychodzi z piłką do kosza, a koszykówka na Litwie to druga religia. „Takie turnieje są dobrym sprawdzianem, podnoszą poziom koszykówki. Pozwalają grać na podobnym poziomie co i Litwini. A oni są na prawdę mocni” — uważał Tuczowski, dodając, że jego zespół ostatnio pokonał litewską ekipę ze szkoły Ażuolyno, która bynajmniej nie należy do najsłabszych.

Edward Zakrzewski, prezes Klubu Włóczegów Wileńskich powiedział, że turniej stał na wysokim poziomie, a zawody przebiegały w miłej i sportowej atmosferze: „W tym roku turniej sponsorowała Wspólnota Polska. Planujemy i nadal co roku organizować takie mistrzostwa. Wszystko będzie zależało

od możliwości finansowych naszych oraz chęci szkół polskich. Turniej jest świetną okazją do spotkania się młodzieży polskiej z różnych szkół, nawiązywania kontaktów, integracji środowiska”. Zakrzewski podkreślił, że główną specjalnością Klubu Włóczegów Wileńskich jest organizowanie bliższych i dalszych wypraw (ostatnio klubowicze zdobyli Mount Blanc, najwyższy górski szczyt Europy). Tych, którzy lubią podróżować, prezes zaprasza na cotygodniowe spotkania KWW, które się odbywają we wtorki o godzinie 19 przy ul. Pylimo 45.

Kraszewskiego — Lelewela — 41:23
Mickiewicza — Syrokomli — 44:16
Jana Pawła II — Lelewela — 63:28
Syrokomli — Ławaryszki — 46:22
Kraszewskiego — Jana Pawła II — 30:50
Mickiewicza — Ławaryszki — 46:22

Półfinał

Jana Pawła II — Syrokomli 41:40
Kraszewskiego — Mickiewicza — 29:42

Za III-IV m.

Kraszewskiego — Syrokomli — 49:29, wygrała Kraszewskiego

I-II m.

Mickiewicza — Jana Pawła II — 33:44, wygrała Jana Pawła II.

Walenty Dunowski
Fot. Walerian Butkiewicz



Każdy mecz drużyny traktowały jako grę o wszystko

WTOREK 25. XI

LTV

6.00 Dzień dobry
8.00 Program muz.
8.50 Filmy anim.
9.50 Tele bim bam
10.20 Film dok.
11.10 Zeszyt wileński
11.25 „Album Wileński” (pol.)
11.40 Rosyjska ulica
11.55 Droga
12.10 Dom kultury
13.05 W interesie społeczeństwa
14.00 Targowisko bied
14.45 Godzina z prof. Kazlauskasem
15.00 Wędrowniki kulinarne
15.25 Film fab. „Głębokiwstrząs”
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 „Levos pievos” - magazyn nie tylko dla kobiet
18.00 36,6
18.30 Wiadomości
18.45 Filmy anim.
19.25 Szukam pracy
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Pokolenie pieniędzy
22.00 Niezłoshiwie
22.45 Nowości domu kultury
23.00 Wiadomości
23.05 Film dok.

2

16.35 Muzyka poważna
17.25 Trembita
17.35 Magazyn wspólnot narodowych
17.45 Menora
17.55 Program dla wsi
18.20 O lotnictwie
18.35 W interesie społeczeństwa
19.30 Wiadomości
20.00 Dom kultury
21.00 Dokumentalistyka litewska
22.00 Panorama
22.30 Telegra „Honor kraju”

LTK

6.25 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
7.15 S. „Wojna róż”
8.10 Sąd
9.05 S. „Zemsta”
10.05 S. „Nowa miłość”
11.00 Gra „Maximania”
12.00 Film akcji „Wspólnicy”
13.40 S. „Straż miejska”
14.30 Filmy anim.
16.40 S. „Nowa miłość”
17.40 S. „Zemsta”
18.45 Wiadomości
19.10 Nurty
20.10 Rowerowy show
20.40 Telegra „Senukai”
20.50 Od... do
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Ekipa ratowników”
23.40 Horror „Kukurydziane dzieci. Pole strachu”

4

7.55 S. „Niebezpieczne więzi”
9.00 S. „Włoskie namiętności III”
10.05 Nasze zwierzęta
10.35 Sobotni poranek
13.10 S. „Adam i Ewa”
14.05 Thriller „Porcelanowy księżyc”
16.00 Reality show „ReAktor”
16.45 S. „Niebezpieczne więzi”
17.45 S. „Włoskie namiętności III”
19.00 Reality show „ReAktor”

19.30 „Podstępny dzień” - telegra
20.00 Dziś
20.20 Komedja „Szpieg nie z własnej woli”
22.10 Dramat dok. „Anatomia zdrady”
23.10 Reality show „ReAktor”
23.40 Przegląd sportowy
0.10 Rozrywki SMS
1.40 - 6.25 DW

3

6.55 „J.E.S.!” (młodość, energia, zdrowie)
7.20 Filmy anim.
7.45 Reality show „Pomoc TV”
8.15 Nomena
9.15 S. „Drogi miłości”
10.15 S. „Jesteś moim losem”
11.15 Zdrowy człowiek
12.15 Komedja „Szatański Nicky”
14.00 Program dla dzieci
15.15 „J.E.S.!” (młodość, energia, zdrowie)
15.40 S. „Salomea”
16.40 S. „Drogi miłości”
17.40 Nomena
18.45 Wiadomości
19.10 Wersja - magazyn publ.
20.00 Reality show „Pomoc TV”
20.30 Telewizja „Lietuvos rytas”
21.40 S. „Kobra 11”
22.40 Wiadomości
23.00 Komedja fant. „Być Johnem Malkowichem”

8.50 Tydzień sportowy
9.15 S. „Syrinka”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 „Geg”
11.00 S. „Linie losu”
11.45 Wiadomości
11.55 „Czego chce kobieta?” - magazyn
12.40 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.25 S. „Krytonim”
14.15 Krótkie śpięcie
15.00 Film dok.
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Wiadomości
16.10 Film fab. „Kobieta na morzu”
17.10 Filmy anim.
17.40 S. „FM i młodzi ludzie”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Stolica
19.50 Prawo i człowiek
20.30 S. „Syrinka”
21.15 S. „Linie losu”
22.00 Z Wilna
22.20 Film fab. „Morderstwo w Sanchain-Menore”
23.35 Bogactwo republiki
23.50 Autofani

611

8.30 Próg
9.00 Most
9.30 Oaza
10.00-14.00 Transmisja posiedzenia Sejmu
17.05 Film fab. „Nie zważając na mafie”
18.55 Proponujemy!
19.00 Twój wychowanek
19.30 Bądźmy zdrowi!
20.00 Proponujemy!
20.05 Film fab. „Raj”
22.00 Ruletka

TANGO TV

9.30 Telesklep
9.40 S. „Garfield i przyjaciele”
10.10 S. „Melrose Place”
11.40 Tangorama
13.00 Ekstremalny humor
13.10 Dramat „Czarny młyn”
15.00 Gra „Hazard SMS”
17.00 S. „Garfield i przyjaciele”
17.30 S. „Melrose Place”
19.00 Magazyn „Kino, kino, kino”
19.30 Tangorama
20.55 Humor ekstremalny
21.10 S. „Motopatroł”
22.00 Komedja „Pułapka na turystów”
23.35 Znajomość SMS
0.35 Telesklep


TVPOLONIA

7.00 Wiadomości
7.03 Historie sekretne
7.15 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Woronicza 17
9.25 „Klan” — telenowela
9.45 Eurotel — magazyn
9.55 S. anim. „Kolorowy świat Pacyka”
10.05 Plastelnek i przyjaciele — program dla dzieci
10.30 S. „Dwa światy”
11.00 Panorama
11.05 „Niedokończona opowiesć: Edward Stachura” — film dok.
11.35 „Historia Polskiego Radia”, odc. 12 — film dok.
11.50 Akademia wiersza: Zbigniew Herbert — „Powrót prokonsula”
12.00 Panorama
12.05 Ze sztuką na ty; Awangarda krakowska, odc. 2: Tadeusz Peiper — program
12.30 Krakowskie Portrety Muzyczne: Krzysztof Penderecki — program
13.00 Wiadomości
13.10 S. „Plebania”
13.35 Sportowy tydzień
14.05 S. dok. „Dziennik z Pięgrzymki: Jestem drogą”
14.30 Pamłętaj o mnie... — koncert życheń
14.50 „Salon Kresowy” — film dok.
15.05 Eurofolk Sanok 2003: „Tumioki” — występ zespołu
15.35 Zaproszenie — program krajoznawczy
16.00 Wiadomości
16.10 Herbatka u Tadka — talk show
17.00 „Klan” — telenowela
17.25 30 ton! — lista, lista — lista przebojów — magazyn muz.
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedynki
18.35 Plastelnek i przyjaciele — program dla dzieci
19.00 S. „Dwa światy”
19.25 Magazyn olimpijski — Echa stadionów
20.00 Wieści polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.06 Pogoda
21.10 „Klan” — telenowela
21.35 S. „Plebania”
22.00 Wideoteka Dorosłego Człowieka — program
22.25 S. dok. „Dziennik z Pięgrzymki: Jestem drogą”

Akcja „Podaruj Życzenie”
Chcesz zrobić miłą niespodziankę świąteczną rodzinie, bliskim i znajomym? Sreprezentuj Im Świąteczny „Kurier” (24 grudnia), w którym znajdą Oni życzenie dla Niech od Ciebie!
Komu _____
Tekst _____

Od kogo _____

Życzenia wpisane do tego kuponu możesz przysłać lub dostarczyć do redakcji do 19 grudnia włącznie.
Adres redakcji: Birbinių g. 4a, 2030 Vilnius



„Andrzejki się zbliżają, do hucznej zabawy i wróżb szykować się wołają!”

Tradycyjna zabawa odbędzie się na andrzejki — 29 listopada o godz. 18.00 w Domu Kultury Polskiej.

W programie: piękne widowisko w wykonaniu Teatru Ognia, a także — tradycyjne wróżby, zabawy oraz wiele dobrej muzyki w wykonaniu na żywo!

Wstęp od lat 16,
Andrzejom — wolny,
wszystkim — 5 Lt.



ul. Pylimo 17

Repertuar
na 25 listopada

WIELKA SALA

„Matica: rewolucje” — godz. 12.00, 16.30, 21.00; USA, film o efektach specjalnych „Ten prawdziwy jedyny” — godz. 14.30, 19.00

SALA 88

„Maria Callas” — godz. 15.00, 21.00; Francja, Rumunia, W. Brytania, dramat „Brdne piękne rzeczy” — 22, 23, 25-27. XI — godz. 13.00, 17.00, 19.00; 24. XI — godz. 13.00, 17.00

Centrum Szkoleniowe „Żinija”

(ul. Vilniaus 22, II p. gab. 6, tel. 262 80 21)

Zaprasza:

* Maturzystów — do przygotowania się do państwowych egzaminów dojrzałości.

* Dorosłych i młodzież - na naukę różnych języków obcych;

- doskonalenie urzędowego języka litewskiego, przygotowanie się do egzaminów wszystkich kategorii kwalifikacyjnych.

Przez cały grudzień — bożonarodzeniowa zniżka!

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Przed Tobą wyjątkowo trudne i nerwowe dni. Do kłopotów natury osobistej i zawodowej dojdą jeszcze problemy zdrowotne. Dbaj o siebie, aby starczyło Ci sił na pokonanie wszystkich przeciwności losu.

BYK. Przed Tobą w miarę spokojne i pomyślne dni. W najbliższym czasie nic nie stanie na przeszkodzie w realizacji zaplanowanych zadań. Za sprawą kwadratury Merkury/Mars możesz być jednak bardziej nerwowy i skłonny do kłótni.

BLIŻNIĘTA. Na szczęście dla Ciebie kończy się już ten trudny i nerwowy miesiąc. Staraj się więc w miarę spokojnie przeżyć jeszcze kilka najbliższych dni. Teraz sprawy miłości staną się najważniejsze.

RAK. Ostatni tydzień miesiąca może przysporzyć Ci kłopotów zarówno natury osobistej jak i zawodowej. Trudno będzie o dobre porozumienie z innymi. Uważaj więc na swoje postępowanie. Wystrzegaj się konfliktów i nieprzemyślanych decyzji.

LEW. Dzień upłynie dość nerwowo. Nie obejdziesz się bez konfliktów tak w domu jak i w pracy. Jeśli jednak zapamiętasz nad emocjami, to wszystko wróci na właściwe tory. Unikaj kontaktów z osobami, z którymi trudno Ci się porozumieć.

PANNA. Ostatnie dni miesiąca nie zapowiadają się rewelacyjnie. Dzisiaj od samego rana napotykała będziesz różne trudności. Porozumienie tak z bliskimi jak i współpracownikami w pewnych sytuacjach, stanie się wręcz niemożliwe.

WAGA. W najbliższych dniach nie spodziewaj się żadnych specjalnych wydarzeń. Wenus przebywająca w Strzelcu zadba o to, abyś była kreatywna i nie zabrakło Ci ciekawych pomysłów.

SKORPION. Poniedziałek nie jest Twoim ulubionym dniem. Niczym się jednak nie różni od pozostałych. Możesz mieć tylko drobne kłopoty z rozpoczęciem pracy po minionym weekendzie.

STRZELEC. Dzień zapowiada się nerwowo. Nie pozwól jednak, aby emocje wzięły górę nad rozsądkiem. Unikaj konfliktów i każdy problem staraj się rozwiązywać spokojnie. Nerwy, mogą tylko pogorszyć sytuację.

KOZIOROŻEC. Samopoczucie i zdrowie sprawią dziś trochę kłopotów. Jeśli jednak odpowiednio o nie zadbasz, to uda Ci się w miarę pomyślnie przetrwać ten dzień. Ze spraw wymagających przemieszczania się i dalszych podróży lepiej zrezygnować.

WODNIK. Przed Tobą pomyślne dni. Zarówno w sferze zawodowej jak i osobistej Twojego życia nastąpią teraz ciekawe i dobre zmiany. Warto w tym czasie realizować nawet najbardziej skomplikowane plany. Twoje wysiłki nie pójdą na marne.

RYBY. Nowy tydzień rozpoczniesz w nie najlepszym humorze. Niektóre sprawy potoczą się wbrew Twoim wcześniejszym oczekiwaniom. Nie powinny jednak spowodować znaczących zawirowań w Twoim życiu.

30 listopada br. w Domu Kultury Polskiej w Wilnie o godz. 16.00 odbędą się przedstawienia organizowane przez Teatr Faktu i Publicystyki z Łodzi oraz Polskie Studio Teatralne z Wilna.

Teatr z Łodzi zaprezentuje przedstawienie pt. „Gaude Mater Polonia” część 2, pod kierownictwem Waldemara Sonnenburga.

Natomiast Polskie Studio Teatralne zaoferuje przedstawienie pt. „Na Wileńskiej Ulicy” wg. K. I. Gałczyńskiego oraz współczesnych poetów wileńskich, w reżyserii Lili Kiejzik.

(Cena biletu 5 Lt.)

ZDROWIE

Z. Montvila dokonuje echoskopii serca, brzucha i nerek. E. Goldbergienė bada i leczy choroby wewnętrzne. Tel. 262 36 53

PRACA

Bez wcześniejszej opłaty znajdujemy pracę (duża oferta miejsc pracy). Vilnius, plac J.

Matulaičio 5 (Wirszuliszki). Zwracać się od godz. 8 do 12

Doświadczona główna księgowa poszukuje pracy. Może być dorywcza. Vilnius, tel. 246 03 82

Polska piekarnia zatrudni mistrza do wypiekania chleba litewskiego. Tel. 275 68 62, 275 03 34, 8 650 93322

SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedajemy brykiety trocinowe — 280 Lt za tonę. W granicach Wilna dostarczamy bezpłatnie. Tel. 213 63 08, 215 20 90

Kupię 2-pokojowe mieszkanie w Rudominie lub w Wilnie. Tel. 215 05 80, 8 686 47144

USŁUGI

Wesela, imprezy okolicznościowe. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia. Komputerowe opracowanie. Tel. 8 682 40895, 8 687 78388

Niedrogo korepetycje z matematyki. Prace kontrolne studentom studiów zaocznych. Vilnius, tel. 213 80 90

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius, L. Asana-vičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vavorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Nauka gry na gitarze klasycznej. Vilnius, tel. 262 46 35, 8 610 32468

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny. Tel. 275 38 59

DO WYNAJĘCIA

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14. Vilnius, ul. Sausio 13 nr 31, tel. 240 30 02

Sprzedam:

- KAMAZ 4326, 4x4, 2003 r., 60 000 Lt +VAT
- GAZ 3308 (Sadko), 4x4, podwójna kabina, 2003 r.
- Wagi na kołach (10 ton)
- Nadwozie z planką GAZ 3308
- Tylny dźwign chłodni (w komplecie)

Tel. 8 687 44605, 260 25 02

(Zam. 498)

Dziennik **KURIER WILEŃSKI**

zatrudni PRACOWNIKA W DZIALE REKLAMY

Wymagania:

- komunikatywność i osobista inicjatywa,
- podstawy pracy z komputerem,
- znajomość języka polskiego i litewskiego,
- prawo jazdy.

CV prosimy przesyłać pod nr faksu 260 84 44 lub pocztą el. reklama@kurierwilenski.lt

DOBRY WĘGIEL – TANIE CIEPŁO!

Już od dzisiaj kupujcie najwyższej jakości **WĘGIEL KUZBASKI SSOM** oraz **WĘGIEL CHAKASKI DKO** Tylko 250 Lt /t!

Dostarczamy własnym transportem. Vilnius, Panerių 54 A, tel./faks. 232 60 49

DIZAINO AUKŠTESNIOJI MOKYKLA J.K.9317893 Kalvarijų g. 125, tel/faks.: 8 5 277 87 51, 8 686 3 73 81. El.p. dizainomokykla@is.lt

ZAPRASZAMY DZIECI W WIEKU OD 12 LAT na uzupełniające zajęcia wychowania artystycznego, podczas których będą się zapoznawały z podstawami rysunku, malarstwa, plastyki i wzornictwa.

DOROŚLI MOGĄ UCZĘSZCZAĆ NA KURSY NAUCZANIA I DOSKONALENIA SIĘ Z ZAKRESU:

projektowanie i ozielenianie działek, fotografia artystyczna i reklamowa, wystrój wnętrz i projektowanie mebli. (Zam. 387)

LR Litewskie Radio

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach **FM-105,1 Mhz**

audycji w języku polskim Życzymy dobrego odbioru!

Centrum lecznicze „Santaura”

Doktorzy nauk medycznych: urolog, proktolog, dermatowenerolog, ginekolog

Wszelkoniomnie, anonimowo, dokładnie badają, skutecznie leczą: impotencję, zapalenie gruczołu krokowego, wszystkie schorzenia urologiczne, odbytu, ginekologiczne, skórne, płciowe. Zapalenia dróg moczowych, jajników, macicy, stawów, oczu, wydzielin, świerzb, poronienia, bezpłodność, hemoroidy.

Badania: echoskopia, kolposkopia, rektoskopia, onkocytologia, chlamidie, uteaplazmy i in.

Vilnius, Rygos g. 3, tel. /faks: (8-5) 270 54 57, http://santaura.netfirms.com (Zam. 297)



Polsko – Litewskie Biuro Tłumaczeń „HALITEKSA”

oferuje jakościowe i profesjonalne tłumaczenia tekstów ekonomicznych, prawniczych, bankowych, technicznych i innych we wszystkich językach europejskich.

Zapewniamy wysoką jakość po niewygórowanych cenach oraz ściśle współpracujemy z klientem.

Tel. biura: 275 68 62, tel./fax: 275 03 34; E-mail: haliteksa@delfi.lt, halinawilczewska@takas.lt. Adres biura: Vilnius, Kalvarijų 88 – 7. (Zam. 468)

DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE



Vilnius, Naugarduko 76, tel. 370 5 233 36 63, 233 68 14, fax 233 35 96, e-mail: info@polskidom.lt, http://www.polskidom.lt

HOTEL

Polonez

ATRAKCYJNE WARUNKI
NAJNIŻSZE CENY

Noclegi dla grup od 25 Lt!

- ★ restauracja
- ★ 5 sal konferencyjnych
- ★ sala koncertowa
- ★ organizacja imprez, zabaw itp.

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesyłać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”: Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI

ŚWIRZY SOK Z KIEKÓW PSZENICY ORAZ KONCENTROWANY SOK Z KIEKÓW JĘCZMIENIA „GREEN MAGMA”

Usuwa zmęczenie, napięcie, zwiększa zdolność do pracy, dodaje energii, wzmacnia krew i system odpornościowy, toteż warto stosować:

- podczas rekonwalescencji;
- przy niedokrwiłości;
- przy kamicy nerek;
- przy zakłóceniach potencji;
- przy pracy z komputerem;
- przy wyczerpaniu fizycznym i umysłowym;
- przy intensywnym uprawianiu sportu;
- w przypadku ciąży i karmienia.

Przedsiębiorstwo Ind. J. Davidonienė „ENZIMAS”, Vilnius, ul. Ankiščių 8-16, tel. 249 62 95; 258 62 41 (d.); kam. (8-686) 67381 Pracujemy I-IV w godz. 10-18, V – w godz. 10-17. (Zam. 460)

Pani Kazimierze Prunskienė

oraz Panu Rimantasowi Stankevičiusowi

wyrazy najgłębszego współczucia z powodu

śmierci **MATKI**

składają pracownicy Ambasady RP w Wilnie



Unikalne modele

Charytatywna krowa

Egzotyczna rzeźba wysadzanej 15 tysiącami kawałków kryształu krowy została sprzedana na aukcji charytatywnej za 255 600 dolarów — podali organizatorzy wystawy zatytułowanej „Irlandzka Artystyczna Krowa Parada”.

Na aukcji sprzedano 69 unikalnych modeli krów wystawionych tego lata na ulicach Dublina. Podobne parady połączone ze sprzedażą „krowich” dzieł sztuki miały już miejsce w innych europejskich krajach oraz w Stanach Zjednoczonych, ale ceny sprzedaży tych dzieł nie przekroczyły dotąd 100 tys. dolarów. O „Wagamoo” — dzieło projektanta Johna Rocha, walczyli telefonicznie amerykańscy i europejscy kupcy, ale krowa trafiła ostatecznie w ręce dublińskiej restauracji, która sponsorowała dzieło. (PAP)

Wartość trudno oszacować
Drogie kamienie

W Lesotho znaleziono dwa olbrzymie diamenty o trudnej do oszacowania wartości — podano w stolicy kraju, Maseru.

Jeden z kamieni ma 215 karatów. Drugi jest mniejszy — 95 karatów — jednakże o rzadko spotykanym kolorze. Po oszlifowaniu kamienie z pewnością warte będą po wiele milionów dolarów. W ostatnim czasie w Genewie wystawiono na sprzedaż 103-karatowy oszlifowany już diament — cena wywoławcza wynosiła 8,5 mln dol. Kamień nie znalazł jednak nabywcy. W 1995 r. także w Szwajcarii pokazano nieco mniejszy diament — Gwiazdę Sezonu, za który uzyskano w czasie aukcji cenę ponad 16,5 milionów dolarów. (PAP)

Finka wygrała samochód

Zasiedzenie auta

W konkursie radiowym 24-letnia bezrobotna Finka wygrała nowy samochód siedząc w nim przez 52 dni i 15 godzin.

Konkurs zainicjowała 29 września w 6 miastach rozpoczynając działalność ogólnokrajową rozgłośnią radiową. O samochód walczyło 21 konkurentów. Uczestnicy konkursu mieli prawo do krótkich przerw co 2 godziny. Resztę czasu musieli spędzić w samochodach, reklamujących nowe radio w centrach handlowych. Po wyjściu z samochodu zwyciężczyni konkursu Katri Manni nie kryła zdziwienia, że może ponownie stąpać po twardej ziemi. (PAP) Opr. P. K.

Tradycyjny konkurs polskiego dziennika

„Dziewczyna Kuriera” — już po raz dziewiąty

Miłe uczestniczki konkursu „Dziewczyna Kuriera”! Zapraszamy Was na pierwsze spotkanie, które odbędzie się w sobotę, 29 listopada o godz. 11.00 w Domu Kultury Polskiej w Wilnie (Naugarduko 76, pokój 005). Do spotkania!



Ilona Maskalénaitė. Uczę się w Podbrodzkiej Szkole Średniej. Z natury jestem wesola i energiczna. Uwielbiam sport i muzykę. Chętnie czytam książki.

Fot. Zbigniew Markowicz



Anna Dobrowolska. Mam 19 lat. Jestem wesola, chętnie słucham muzyki. Interesuję się psychologią.



Aneta Maszaro. Lubię śpiewać i tańczyć (8 lat tańczę w zespole ludowym). Uprawiam sport, chodzę na aerobik, jestem bardzo aktywna, koleżeńska, sprytna i odważna.

Fot. Zbigniew Markowicz



Alina Gicewicz. Studiuję na wydziale nauk politycznych UW. Interesuję się psychologią. Lubię przygody i nie boję się wyzwania losu.

Na laureatki czekają trzy nagrody główne. Zostaną wybrane dziewczyny: „Kuriera” oraz dwie wice (I i II) — nagrody główne, jak też Czytelników, Publiczności, Elegancji, Foto, Talentu, Telewizji. Zostaną również wylosowane nagrody specjalne. Wielki show z loterią, muzyką, śpiewem, tańcem odbędzie się 11 stycznia 2004 r., o godzinie i miejscu imprezy poinformujemy dodatkowo.

Uśmiechnij się



Przechodnia zaczepia trzech oprychów uzbrojonych w noże. Żądają pieniędzy. Napadnięty, nie tracąc głowy, mówi: — Lepiej uważajcie, znam judo, karate, kung fu... Gdy napastnicy zniknęli w ciemnościach, dodaje... i jeszcze parę innych japońskich słów...

ODWIERTY WODY Nowoczesny niemiecki sprzęt

- URZĄDZENIE ODWIERTÓW
- MONTAŻ SZWEDZKICH SYSTEMÓW ZAOPATRZENIA W WODĘ
- MONTAŻ FILTRÓW WODY PITNEJ

KAUNO HIDROGEOLOGIA

www.hidrogeol.lt

Rinkūnai, starostwo Garliava, rej. kowieński, (Zam. 170)
tel.: (8-37) 39 33 53, 55 87 21, faks (8-37) 558720.
Przedstawicielstwo W Wilnie, tel. (8-5) 215 09 69, tel. kom. (8-698) 0 89 04.

LUBEL 3

NOWE MIKROAUTOBUSY

JUŻ OD 39122 Lt (z PVM)

Generalny przedstawiciel na Litwie UAB „KLION”
(Zam. 333) Vilnius, Birbynių 4 A, tel./fax 5 261 83 85

Pogoda

Ciepło i deszczowo

Dziś przelotne opady, lokalne zamglenia. Temperatura w dzień 4-9 stopni.

Jutro lokalne niewielkie opady, przeważnie deszczu. Temperatura w nocy 2-7, w dzień 4-9 stopni.

Kalendarium

* Wtorek (25. XI) jest 329 dniem 2003 roku.

Do końca roku pozostało 36 dni.

* Znak Zodiaku — Strzelec.

* Imieniny: Erazma, Katarzyny.

* Wschód Słońca — 8.07, zachód — 16.04.

Długość dnia 7 godz. 57 min.

* Księżyc. Nów — od 24 listopada.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 25 listopada 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn.walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,9022
Dolar australijski	2,1017
1000 rubli białoruskich	1,3543
Dolar kanadyjski	2,2272
Frank szwajcarski	2,2307
Korona czeska	0,1083
Korona duńska	0,4643
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	4,9485
100 forintów węgierskich	1,3390
Juanie chińskie	0,3506
Łat łotewski	5,2927
Korona norweska	0,4232
Złoty polski	0,7384
Rubel rosyjski	0,0976
Korona szwedzka	0,3863
1 mln lir tureckich	1,9838
Griwna ukraińska	0,5440
Korona słowacka	0,0843

DODATKI KRAWIECKIE

Największy wybór
oraz ceny
o jakich marzysz



ZAPRASZAMY

(Zam. 119) „Siuvimo reikmenų pasaulis”
Vilnius, Vytenio 42 a (wejście z ulicy Naugarduko)
tel. +370 5 239 1439.

Stale sprzedajemy

Opałowe prasowane
BRYKIETY TORFOWE

w opakowaniu po 40 – 45 kg,
lub bez opakowania
z dostarczeniem

Węgiel Kuzbaski

tel. (5) 249 53 86
(Zam. 298) tel.kom. 8 685 45720